

Tusk zagrał rosyjską kartą i przelicytował
– mówi Piotr Nisztor, dziennikarz śledczy **str. 2**



FOT. ARCHIWUM

Każdy kraj na świecie ma swoich seryjnych morderców. Polska także ich miała... – str. 8

POD PARAGRAFEM

GŁOS

DZIENNIK POMORZA

POMORZA

DZIENNIK POMORZA



Czwartek
27.10.2022

Nr 251 (4799)
Nakład: 8.680 egz.

www.gp24.pl
Cena 3,90 zł (w tym 8% VAT)

Słupsk.
Mała rewolucja
na głównej ulicy
i taras z widokiem
na miasto **str. 4**

Sport. Zbliża się
Słupski Bieg
Niepodległości
str. 16

Minister Ziorbo:
Immunitety to
patologia, powinno się
je wyeliminować
str. 7

Nr ISSN 0137-9526

Nr indeksu 348-570



SŁUPSK

Nikt nie widzi na co dzień, jak człowiek zabija człowieka

Przed Sądem Okręgowym w Słupsku rozpoczął się proces Artura M., oskarżonego o uduszenie Mariana M. i wrzucenie jego ciała do szamba. Oskarżony przedstawił swoją wersję wydarzeń. Dramatyczne wydarzenia miały miejsce 14 sierpnia 2021 roku, a ciało ofiary odnalezione zostało dopiero w listopadzie 2021. Miesiąc później zatrzymany został Artur M., który teraz odpowiada za zabójstwo. Grozi mu dożywotnie więzienie.
Czytaj str. 4

Region

Fundacja Nasze Futrzaki i policja uratowały poniewieranego psa str. 3

W LASACH ŻUBRY GINĄ OD KUL, MIMO ŻE SĄ PRAWNIE CHRONIONE

Kielbasa. Taki jest smutny koniec króla puszczy

Rajmund Welnic
Pomorze

Kolejny żubr padł z ręki myśliwego. Zwierzęta te giną pomimo całkowitej ochrony gatunku. - Skala zjawiska poraża - alarmują pracownicy Pogotowia Żubrowego. Ile tych do stojnych zwierząt znikło bez śladu?

Zgłoszenie o zastrzelonej żubrzycy pracownicy Pogotowia Żubrowego z Dzikiej Zagrody prowadzonej przez Zachodniopomorskie Towarzystwo Przyrodnicze otrzymali w minioną niedzielę. Żubr został zastrzelony w lasach koło Świerczyny (powiat drawski).

- Podczas zbiorowego polowania dewizowego w Nadleśnictwie Świerczyna życie straciła samica w wieku około pięciu lat - mówi Maciej Tracz z ZTP. - W trakcie polowania stado żubrów wybiegło z lasu. Sprawca twierdzi, że strzelał do żubrzycy w obronie własnej - dodaje.

Rozmówca nie do końca wierzy w te wyjaśnienia. - Strzał padł z około 70 metrów, do tego od tyłu zwierzęcia - mówi.

Myśliwy z Irlandii stał w pobliżu nasypu kolejowego, do którego żubry podchodzą ostrożnie i niechętnie, bo trudno im się iść po tłuczni. Na miejsce wezwana została policja.

Przyrodnik nie kryje, że śmiercią stworzenia jest zdruzgotany, zwłaszcza że żubrzycą była matką karmiącą.

Kilka tygodni temu inny myśliwy podczas nocnego polowania na poligonie drawskim śmiertelnie postrzelił dwa żubry, w tym jednego z nadajnikiem telemetrycznym. Sprawca tłumaczył, że się pomylił, że żubry wziął za... dziki.

Jan Kupczak, łowczy okręgowy Polskiego Związku Łowieckiego w Koszalinie potwierdza, że po zdarzeniu na poligonie prowadzone jest postępowanie wyjaśniające.

- Mogło dojść do niewłaściwego rozpoznania celu, a myśliwy o tym, do czego strzelił, przekonał się dopiero o podejściu do trafionego zwierzęcia - mówi i zapewnia: - Nie odżegnujemy się od wyjaśnienia tej sprawy i zostanie ona wówczas skierowana do rzecznika dyscyplinarnego, który podejmie stosowne decyzje.

- Absolutnie nie można oddawać strzału, nie mając całkowitej pewności co do celu, zwłaszcza nocą - mówi „Głowski” prosząc o zachowanie anonimowości myśliwy.

Żubra z dzikiem miał także pomylić Remigiusz C., sołtys wsi w gminie Potęgowo (pomorskie), którego proces rozpoczął się we wrześniu 2021 roku w Łęborku. Prokuratura zarzuca mu oddanie do żubra dwóch strzałów z przyłożenia (gdy lufa broni jest mocno przyciśnięta do przeszkody - przyp. red.). 22-latek przy pomocy kolegi po egzekucji odciął żubrowi głowę z zamiarem sprzedania jej jako trofeum. Zastrzelony żubr, zdaniem leśników, do gminy

Potęgowa przywędrował z okolic Wałcza.

- Absolutna zgroza, od początku września zgłoszono nam na naszym terenie 12 padłych żubrów, z czego cztery na pewno zostały zastrzelone, a kolejne cztery najpewniej też - mówi Tracz. - W poprzednich latach mieliśmy jedno, góra dwa takie zdarzenia, ale to, co się dzieje teraz, nie jest dziełem przypadku. Gdzie jest szkolenie myśliwych? Także tych dewizowych, których ktoś powinien przygotować na to, co może ich spotkać w naszych lasach.

Na Pomorzu Zachodnim żyje w sumie około 400 żubrów, przy ostatniej inwentaryzacji naliczono 48 cieląt, a całe поголовье żubrów zwiększyło się tylko o siedem sztuk.

- Już wtedy wydało nam się to niemożliwe. Tracz uważa, że przynajmniej część z brakujących w tym zestawieniu żubrów została po prostu skłusowana bez śladu. - Najpewniej skończyły, mówiąc brutalnie, w kielbasie. Boimy się, co okaże się przy kolejnej inwentaryzacji, którą przeprowadzimy pod koniec roku.

- Odnotowaliśmy dwa, trzy lata temu dosłownie jeden przypadek, gdy do Nadleśnictwa Choczewo (na północ od Łęborka - przyp. red.) zawędrował samotny żubr - mówi Jerzy Krefft z RDLP w Gdańsku. - Stał przy drodze i wzbudzał ogromną sensację. Ale to wszystko. Były swego czasu plany jednego z poprzednich dyrektorów, by

sprowadzić na nasz teren żubry, ale na planach się skończyło.

Żubry w Polsce są pod całkowitą ochroną gatunkową. Ich legalny odstrzał możliwy jest tylko za zgodą Generalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska i wyłącznie w wypadku zwierząt rannych, chorych lub uznanych za agresywne.

Dwa lata temu sąd w Łobzie skazał jednego z leśników na miesiąc więzienia oraz rok i sześć miesięcy prac społecznych za zabicie żubra i za pozyskanie jego mięsa oraz za spowodowanie zniszczenia w świecie zwierzęcym w znacznych rozmiarach. Myśliwy zapłacił także 15 tys. zł grzywny, 13 tys. zł nawiązki na rzecz Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska, przez pięć lat nie może też być leśnikiem. Sąd odebrał mu broń.

Mełczyzna zastrzelił żubra w okolicach Bonina. Był leśnikiem z 30-letnim stażem pracy w Lasach Państwowych. To do niego trafiła najpierw informacja o martwym zwierzęciu, które znaleźli grzybiarze. Leśnik zwlekał z przekazaniem sprawy dalej. Gdy wyszło na jaw, że to on je zastrzelił, tłumaczył się podobnie jak myśliwy z poligonu - że pomylił króla puszczy ze znacznie przecieź mniejszym dzikiem. Nawet jeśli mu wierzyć, to po zastrzeleniu żubra wyciął z niego około 200 kg mięsa.

Mełczyzna został też dyscyplinarnie zwolniony z pracy i musiał się wyprowadzić z mieszkania służbowego. ©

REKLAMA

**SPECJALISTYCZNY
GABINET
PROTEZOWANIA
SŁUCHU**

○ COREKTON ○
Rok założenia 1989

APARATY SŁUCHOWE

Wysoka jakość
światowego producenta
Słupsk, PL. DĄBROWSKIEGO 6
codz. w godz. 8.00-16.00
Informacja tel. 59 840 24 35

OFERUJEMY:

- profesjonalną obsługę
- bezpłatne przymiarki aparatów
- bezpłatne badania słuchu
- serwis
- najtańsze baterie / 12 zł

UBEZPIECZENI – ZNIŻKA NFZ



0010548879

Jutro w Głosie: Puls i Tygodnik Regionów

- Umieranie. Czy rzeczywiście w hospicjum jest rzeczą oczywistą?
- Śmierć z szybowcem w tle. Zapis pewnego procesu

Zamów prenumeratę Głosu

☎ 94 340 11 14

prenumerata.gdp@polskapress.pl

prenumerata.gp24.pl

KALENDARIUM

27 PAŹDZIERNIKA

1430

Zmarł wielki książę litewski Witold Kiejstutowicz, stryjeczny brat Władysława Jagiełły. Brał udział w walkach z Moskwą i Krzyżakami oraz o panowanie na Litwie z Jagiełłą.

1904

W Nowym Jorku otwarta została pierwszą linię metra w tym mieście. Nazywała się Ninth Avenue Line i została zamknięta w 1958 r. Nowojorskie metro ma najwięcej na świecie linii - 27. Dziennie przewozi ponad pięć i pół miliona pasażerów.

1918

W Cieszyźnie odbył się wiec, podczas którego mieszkańcy zadeklarowali swoją przynależność do Polski. Uczestniczyło w nim około 40 tysięcy osób. Przyjęta została rezolucja o bezwarunkowej przynależności księstwa cieszyńskiego i jego mieszkańców do wolnej, zjednoczonej i niepodległej Polski.

1929

„Czarny czwartek” – krach na Nowojorskiej Giełdzie Papierów Wartościowych. Spadły ceny praktycznie wszystkich akcji, pociągając za sobą łańcuch bankructw i zadłużenia, które rozprzestrzeniły się stopniowo na większość krajów świata. Był to początek globalnego kryzysu finansowego, największego w historii, który trwał do 1933 r.

1920

Konferencja Ambasadorów przy Lidze Narodów ustawiła Wolne Miasto Gdańsk. Zostało ono proklamowane 15 listopada 1920 r. Miało status republiki pod protektorem Ligi Narodów, formalnie zależnej w pewnych kwestiach, na przykład polityki zagranicznej, również od Polski. W skład Wolnego Miasta Gdańska wchodziły Gdańsk i Sopot oraz trzy powiaty wiejskie: Gdańskie Wyżyny, Gdańskie Niziny i Wielkie Żuławy. Obszar Wolnego Miasta Gdańsk zamieszkiwało w 1939 roku 388 tysięcy osób, głównie Niemców. Polacy stanowili, w zależności od źródła, średnio od trzech do 15 proc. mieszkańców.

1991

Pierwsze wolne wybory do parlamentu RP po II wojnie światowej. Do Sejmu weszło 29 komitetów, z czego 11 miało zaledwie jednego posła.

Donald Tusk zagrał rosyjską kartą i przelicytował. To może oznaczać nawet jego polityczny koniec

Janusz Życzkowski
Rozmowa

Z Piotrem Nisztorem, dziennikarzem śledczym, autorem artykułów o aferze podśluchowej.

W 2014 roku pisał pan w tygodniku „Wprost” i jako pierwszy opisał aferę taśmową. Rzeczywiście był pan wówczas pierwszy?

To prawda, ja jako pierwszy dotarłem do taśm. Aferę opisałem z koleżankami i kolegami z redakcji tygodnika w czerwcu 2014 roku. Od naszej pierwszej publikacji, w której ujawniliśmy taśmy z nagraniem dwóch rozmów: Bartłomieja Sienkiewicza, ówczesnego ministra spraw wewnętrznych, nadzorującego służby specjalne, z Markiem Belką, wtedy prezesem Narodowego Banku Polskiego, i Sławomirem Cytryckim, jego szefem gabinetu. Druga rozmowa to była rozmowa Sławomira Nowaka, oskarżonego o korupcję byłego ministra transportu w rządzie PO, z Andrzejem Parafianowiczem, byłym już wtedy wiceministrem finansów, a wówczas bodajże członkiem PGNiG. W tej rozmowie uczestniczył też pułkownik Dariusz Z., były szef GROM-u. Przyznał się do udziału w aferze korupcyjnej z udziałem Sławomira Nowaka i został skazany. To



Piotr Nisztora: – Od samego początku Donald Tusk starał się przedstawiać ten temat, że jest on pisany cyrylicą, czyli że stoją za tym Rosjanie. Zagrał va banque

były te dwa pierwsze nagrania, które rozpoczęły tę, co by nie powiedzieć, jedną z najgłośniejszych afer.

Ostatnio afiera taśmowa dostała, można powiedzieć, drugie życie za sprawą publikacji w „Newsweeku”, a teraz odtajnieniu części zeznań Marcina W. Czy pamięta pan emocje, które towarzyszyły odsłuchiowaniu tych rozmów, opisywaniu sprawy?

Mogę powiedzieć tylko o sobie. Byłem w szoku. Od tej sprawy minęło osiem lat, a niektórzy nie pamiętają, jak wyglądała wówczas sytuacja. A trzeba pamiętać, że przecież zaczęły się wtedy

bardzo poważne działania służb, które zamiast postawić na wyjaśnienie afery taśmowej, na wyjaśnienie tych nagrań, to zaczęły ścigać nas, dziennikarzy.

Przypomnijmy to ta słynna scena, kiedy redaktorowi Latkowskiemu chcą wyrwać laptop. Scena dotychczas niespotykana w polskich mediach, tym razem pokazywana praktycznie na żywo.

No tak, to była taka symboliczna scena i ona jest swego rodzaju ilustracją, jakie było podejście do demokracji, do wolności mediów przez Platformę Obywatelską i PSL. Ten najazd ABW na redakcję

tygodnika „Wprost” zakończył się jednak pozytywnie, bo funkcjonariusze opuścili budynek z kwitkiem. Wiele osób pyta mnie, czy zrobiłbym to jeszcze raz? Tak. W sprawie taśm zrobiłbym dokładnie to samo, co zrobiłem. Za ujawnienie taśm Donald Tusk powinien być wdzięczny nam, dziennikarzom, bo gdybyśmy nie ujawnili tych taśm, to najważniejsze osoby w państwie, jego ministrowie, biznesmeni, lista jest bardzo długa, to proceder by trwał.

W nowej rzecz można, odsłonić afery pojawia się wątek rosyjski. Zaraz ktoś powie, że to Rosjanie dotarli do Piotra Nisztora i dzięki wpływom ze Wschodu opisał tę sprawę.

Do ujawnienia taśm doszło w połowie 2014 roku. Platforma i PSL nadzorowały wszystkie służby specjalne. Od samego początku Donald Tusk starał się przedstawiać ten temat, że jest on pisany cyrylicą, czyli że stoją za tym Rosjanie, tylko proszę sobie wyobrazić, że wszystkie służby specjalne przez półtora roku zajmowały się tylko i wyłącznie aferą taśmową, przeświadczał dziennikarzy i nie znalazły nawet cienia powiązań z Rosjanami.

Z zeznań Marcina W. wynika, że syn byłego premiera Do-

nalda Tuska odebrał reklamówkę z potężną gotówką, że Sławomir Nowak również był na liście polityków, którzy otrzymywali pieniądze od biznesmenów, to o czym to świadczy? Bo wcześniej Donald Tusk wyszedł na konferencji i uwiarygodnił Marcina W.

Dla mnie motyw, jakie kierowały Tuskiem, są zagadką. Zeznania Marcina W. są niespójne. W wielu miejscach sobie zaprzeczają. Z niektórych zeznań się wycofuje. Marcin W. walczył o małego świadka koronnego. Przypomnę, że właśnie Dariusz Z., wspomniany był dowódca GROM-u, przyznał się do udziału w aferze korupcyjnej ze Sławomirem Nowakiem, uzupełnił materiał zgromadzony przez prokuraturę, poddał się dobrowolnie karze i dostał, ze względu na nadzwyczajne złagodzenie kary, symboliczny wyrok.

Jakie konsekwencje dla polskiej polityki będzie miało „odsłuszenie” afery taśmowej?

Donald Tusk zagrał va banque. Widziałem komentarz w sieci, że Donald Tusk przywołał temat taśm i drugi raz może przez te taśmy przegrać wybory. Ja uważam, że jeśli Tusk przelicytował, a wiele na to wskazuje, to jego przyszłość polityczna może być na ukończeniu. ©

NEKROPOLIE NASZEGO REGIONU. CMĘTARZ KOMUNALNY W KOSZALINIE. Z TORAMI W ŚRODKU

PONAD 100 LAT HISTORII
Nekropolia przy ulicy Gnieźnieńskiej powstała w 1897 r. Dawnych, niemieckich mieszkańców chowano tutaj jeszcze do 1947 r.

W latach 90. XX wieku cmentarz został powiększony o teren leżący za torami kolei wąskotorowej, przy czym stał się on ewenementem na skalę krajową. Przez cmentarz przebiegają bowiem tory, na których prowadzone są przewozy (z przerwą w latach 2001-2008). Dziś na cmentarzu komunalnym spoczywa około 60 tysięcy osób. ©



Łańcuch był krótki, a obroża głęboko wrosnięta w skórę

Magdalena Olechnowicz
Region

Za nieludzkie traktowanie psa jego właścicielowi ze Zbysławia grożą trzy lata więzienia. Rana na szyi zwierzęcia była tak głęboka, że musiało okropnie cierpieć. Na szczęście pomoc przyszła na czas.

Skrajnie zaniedbane zwierzęta, bez wody i jedzenia to widok, z jakim Konstanty Golba z Fundacji Nasze Futrzaki w Bytowie, spotyka się dość często podczas interwencji. Jednak to, co zobaczył niedawno w Zbysławiu w powiecie bytowskim przerosło jego wyobrażenie.

- Kilka osób dzwoniło i mówiło, że chudy pies trzymany jest na łańcuchu i że źle wygląda. Myślałem, że tak, jak za zwyczaj, pusta miska i krótki łańcuch. Pojechałem, żeby interweniować. Ale to, co zobaczyłem, to okrucieństwo. Pies tak chudy, że aż żebra wszystkie na wierzchu, a łańcuch wrzynał się głęboko w skórę.



Pies miał budę, ale trzymany był na krótkim łańcuchu, zaś obroża wrzynała się w skórę

Dodam, że łańcuch krótki, na dwa metry, a pies się na nim szarpał i okrutnie męczył - mówi Golba. - Właściciel nie mógł go uwolnić, bo łańcuch był przykręcony na śruby. To ewidentne znęcanie się nad zwierzęciem. Natychmiast zadzwoniłem po policję. Ta przyjechała szybko i widać, że policjanci zwierzętolubni, bo zareagowali w odpowiedni sposób.

Policja potwierdza interwencję na wezwanie Fundacji Nasze Futrzaki.

- Pies przebywał w nieodpowiednich warunkach, a właściciel nie zajmował się zwierzęciem w należyty sposób, dlatego sporządziliśmy dokumentację, także fotograficzną i prowadzimy postępowanie w tej sprawie z Ustawy o ochronie zwierząt, która mówi, że za znęcanie się nad zwierzę-

ciem grozi do trzech lat więzienia - informuje st. sierż. Dawid Łaszczyk z Komendy Powiatowej Policji w Bytowie.

Zwierzęciem zaopiekował się Piotr Burlński, bytowski weterynarz.

- Pies był mocno przegłodzony, ale najgorsza była głęboka rana na szyi od obroży czy też uprzęży. Uszkodziła ona co najmniej na centymetr tkankę łączną i mięśnie. Rana była zaropiała i śmierdząca - opisuje Burlński. - Na szczęście w porę podjęta została interwencja. Rana powinna się wygoić, ale uraz psychiczny na pewno zostanie. Zwierzę na pewno mocno cierpiało. Takie traktowanie jest nieludzkie.

Pies dostał antybiotyki, rana została zaopatrzona i trafił pod skrzydła Fundacji Nasze Futrzaki.

- Na pewno tak tego nie zostawię - zapowiada Golba. - Zawiadomię prokuraturę, właściciel musi ponieść konsekwencję. Na pewno też obciąży go kosztami leczenia. Nie ujdzie mu to na sucho. ©©

KRÓTKO

REGION

Policjanci z Damnicy zatrzymali 29-letniego mieszkańca tej gminy podejrzanego o znęcanie się nad najbliższymi.

- Ustalili, że - najczęściej znajdując się w stanie nietrzeźwości - stosował przemoc fizyczną i psychiczną wobec matki i siostry - mówi Jakub Bagiński z policji. - Przez kilka ostatnich miesięcy miał grozić, popychać, poniżać, szarpać, wyzywać i ośmieszać swoich najbliższych. Policjanci sporządzili niebieską kartę, a 29-latek noc spędził w policyjnym areszcie.

Niebieska karta to dokument wypełniany przez policjanta w przypadku stwierdzenia przemocy w rodzinie. Służy dokumentowaniu faktów związanych z przemocą, ocenie zagrożenia dalszą przemocą i jako dowód w sądzie.

Mężczyzna usłyszał zarzut znęcania się nad matką i siostrą. Otrzymał dozór, zakaz opuszczania kraju i zbliżania się do pokrzywdzonych. Musiał opuścić wspólne mieszkanie. Za znęcanie się nad najbliższymi można trafić do więzienia na pięć lat. BER

REKLAMA

0110633678

USŁUGI POGRZEBOWE w Słupsku



HERMES, ul. Obrońców Wybrzeża 1
(całodobowo), tel. 59 842 84 95, 604 434 441.
Winda i baldachim przy grobie.



HADES, ul. Kopernika 15, całodobowo,
tel. 59 842 98 91, 601 663 796.
Winda i baldachim przy grobie.



KALLA, ul. Armii Krajowej 15,
tel. 59 842 81 96, 601 928 600
- całodobowo. Pełna oferta pogrzebowa.



ZIELEŃ SŁUPSK Zakład Pogrzebowy,
ul. Kaszubska 3A, tel. 502 525 005
- całodobowo. Pełna oferta pogrzebowa.

0010649909

HalfPrice

Great brands

Okazja Tygodnia w HalfPrice - wyjątkowa oferta dla klubowiczów!

Cena dla klubowiczów

129⁹⁹ PLN



**WSZYSTKIE
KURTKI
I PŁASZCZE
-20%**

Limitowana oferta, niesamowita cena i wyróżnione grono klientów - HalfPrice ponownie stawia na Okazję Tygodnia. 26.10 w całej Polsce ruszyła druga odsłona Okazji Tygodnia, wyjątkowej promocji zarezerwowanej tylko dla członków HalfPrice Club.

Sieć sklepów HalfPrice już po raz drugi zaskakuje klientów wyjątkową ofertą skierowaną do klubowiczów. Okazja Tygodnia łączy w sobie wysokiej jakości produkty od wielkich marek z jeszcze niższymi cenami. Fakt, że w akcji liczba dostępnych na sklepie sztuk jest mocno ograniczona, pozwala Klientom poczuć

się naprawdę wyjątkowo z zakupionym towarem - jak prawdziwy łowca okazji.

Limitowana Okazja Tygodnia to cykliczna oferta, z jakiej korzystać mogą zapisani do HalfPrice Club klienci. Tym razem marka HalfPrice postawiła na pożądane w sezonie jesienno-zimowym kurtki dziecięce Levi's w super atrakcyjnej cenie 129,99. Klienci, którzy nie są członkami HalfPrice Club te same kurtki mogą kupić za 199,99 zł. Jak widać opłaca się dołączyć do grona klubowiczów HalfPrice.

Na klubowiczów HalfPrice czekają ponadto liczne dodatkowe benefity. Oprócz najświeższych informacji o okazjach, dostają - powitalną zniżkę -10% na zakupy w sklepach HalfPrice i na halfprice.eu, a także wyjątkowy cykliczny rabat 20% na co trzecie zakupy! HalfPrice świętuje ponadto każde urodziny swoich

klientów, oferując im wyjątkowy kod rabatowy. Bycie klubowiczem w HalfPrice to szereg korzyści, które w połączeniu z wielkimi markami i okazjami do -80% wynoszą zakupy na wyższy poziom przyjemności.

Okazja Tygodnia to akcja, która z pewnością jeszcze nie raz okaże się strzałem w dziesiątkę, a zainteresowani ofertą klubowicze powinni zaplanować odpowiednio dzień, aby móc skorzystać z limitowanej i ograniczonej czasowo, wyjątkowej Okazji Tygodnia.

W najbliższym czasie HalfPrice oprócz Okazji Tygodnia przygotował dla swoich klientów dodatkowy rabat -20% na kurtki i płaszcze. Do 31 października markowe okrycia wierzchnie dla kobiet, mężczyzn i dzieci w HalfPrice są jeszcze tańsze. Miejsce pełne okazji jest jedno, HalfPrice!

Nikt nie widzi na co dzień, jak człowiek zabija człowieka

Bogumiła Rzeczkowska
Słupsk

Przed sądem okręgowym rozpoczął się proces Artura M. Jest on oskarżony o uduśnienie Mariana M. i wrzucenie jego ciała do szamba. Znamy wersję wydarzeń domniemanego zabójcy.

Marian M., 52-letni mieszkaniec Pobłocia w gminie Główczyce wyszedł z domu 14 sierpnia 2021 roku. Mężczyzna lubił sobie wypić, ale - jak zeznała jego żona - z nikim nie zadzierał. Ponad rok temu, rozglądając się za kieliszkiem, trafił do Artura M.

- Wróciłem do Pobłocia za pięć dwudziestą - mówi 33-letni oskarżony. - Z kolegą napiliśmy się wódeczki. Było około 0,7 litra. W domu zrobiłem sobie drinka. Julia piła piwo. Zapukał pan Marian. Pytał, czy mam coś do wypicia. Mnie w pewnej chwili ścięło. Gdy się ocknąłem, Marian stał nad Julią i ściągał z niej legginsy. Była bez koszulki. On sam też był rozebrany. Nie miał na sobie koszulki i spodni. Uderzyłem go. Kazałem przeprosić Julię i wypier... z domu. Zaczął szarpać Julię. Ona wcześniej miała partnerów, którzy ją zmuszali do współżycia z ich kolegami - dodał. - Pan Marian był coraz bardziej agresywny i napalony. Nigdy go takiego nie widziałem. Odebrałem to jednoznacznie - chciał mi kobietę zgwałcić. Ruszył w moją stronę. I poszło...

Sprawdził puls

Z wyjaśnień oskarżonego wynika, że najpierw uderzył Mariana M., a gdy połała się krew, by ją zatamować, dał mu bandaż do owinięcia i ręcznik do wytarcia. Jednak nastąpiło drugie starcie.



- Żałuję tego, co zrobiłem panu Marianowi - mówił oskarżony w sądzie. - To wymknęło się spod kontroli. Nie mogłem tego opanować

- Uderzyłem go z osiem razy z zaciśniętej dłoni. Drugą ręką dusiłem krtań - mówił Artur M. - Siedziałem nad panem Marianem w kałuży krwi. Włożyłem go w poszwę od koldry, nogami do środka, a bandaż założyłem mu na szyję, żeby przetransportować zwłoki. Najpierw chciałem zadzwonić na policję, na pogotowie, ale byłem karany. Nie wiem, co mnie tknęło, żeby ukryć ciało. Jakis odruch. I zawlokłem ciało jakieś 20-30 metrów. Wrzuciłem do zbiornika. Zbiornik był zakryty włazem. Zamknąłem go z powrotem i przykryłem kamieniem. Julii powiedziałem, żeby zachowała to w tajemnicy, bo może mnie stracić na całe życie. Była przerażona. Nikt na co dzień nie widzi, jak człowiek zabija drugiego człowieka.

Oskarżony M. przed sądem do zabójstwa przyznał się częściowo. Zmienił wyjaśnienia dotyczące bandaża. Powiedział, że nie posłużył on

do uduśnienia, lecz do zaciągnięcia zabitego M. do szamba.

- Czy pan sprawdził, czy pokrzywdzony żyje? - pytał adwokat Bartłomiej Tutak, obrońca 33-latk.

- Sprawdziłem, już nie żył. Nie wykazywał żadnych czynności życiowych. Nie oddychał. Nie był wyczuwalny puls - padła odpowiedź. - Jestem po szkoleniach. Byłem w wojsku sanitariuszem medycznym.

Złamane kości czaszki

Kiedy rozpoczęły się poszukiwania Mariana M., Artur M. był już w Szwecji, w pracy. 5 listopada ciało Mariana M. zostało wyłowione z szamba. Oględziny oraz sekcja zwłok wykazały, że mężczyzna został zamordowany. Miał złamania kości czaszki. Ruszyły więc poszukiwania zabójcy.

W grudniu M. wrócił do Polski. Został zatrzymany w pociągu w Łęborku. Dzisiaj twier-

dzi, że jego przyjazd do kraju był po to, by wszystko wyjaśnić. Jednak podczas pierwszego przesłuchania w ogóle nie przyznał się do zarzucanych mu czynów.

Prokuratura Rejonowa w Słupsku oskarżyła go o to, że w warunkach recydywy, chcąc pozbawić życia Mariana M., wielokrotnie uderzał go twardym narzędziem oraz bił pięściami i kopał po głowie. Dusił go też pętlą z bandaża założoną na szyję. Potem wrzucił Mariana M. do szamba, powodując jego śmierć w następstwie gwałtownego uduśnienia. A na końcu zastraszał świadka zbrodni, Julię S., by nie wydała go, grożąc jej śmiercią.

- Kocham Julię. Żałuję tego, co zrobiłem panu Marianowi - zapewnił oskarżony przed sądem. - To wymknęło się spod kontroli. Nie mogłem tego opanować. Serdecznie żałuję.

Za zabójstwo grozi mu dożywotnie więzienie. ©

Złodzieje zabrali seniorce pamiątki z czasów wojny

Leszek Wójcik
Region

- Dałam im wszystko - mówi 90-latką oszukana przez naciągaczy. - Saszetkę z biżuterią i z monetami, a także pamiątki rodzinne, w tym z powstania warszawskiego.

To było klasyczne oszustwo „na wnuczka”. Z relacji pokrzywdzonej kobiety wynika, że przestępcy zadzwonili do niej podając się za policjantów z komisariatu Warszawa Śródmieście. Poinformowali, że jej wnuk (znali imię) spowodował wypadek, a jego ofiara potrzebuje pilnego transportu do Niemiec. Dodali, że pokrzywdzona w wypadku kobieta jest w stanie ciężkim i trzeba podjąć działania ratujące życie.

Rozmowa prowadzona była w nerwowej atmosferze. „Policjant” cały czas ponaglał rozmówczynię, która w tle słyszała (tak jej się wydawało) rozpaczającego wnuka - lamentował, że pójdzie do więzienia. Rzekomy funkcjonariusz straszył odpowiedzialnością karną dla wnuka.

- Tłumaczył, że jak pokrzywdzona przeżyje, to będą inne paragrafy niż wtedy, gdy umrze - twierdzi 90-latk. - Kiedy powiedziałam, że muszę zadzwonić do syna, odradził, bo „syn jest już w drodze do Warszawy”. Dostałam później „syna” do telefonu. Głos był bardzo podobny. A potem znów wnuczek rozpacział: „Babcia pomóż”. W końcu „syn” poprosił: „Mamo, daj, co masz”.

Seniorce zapewnia dziś, że wtedy dałaby sobie głowę uciąć,

że to są ich głosy. Oszuści kazali kobiecie pójść przed Hotel Dana w Szczecinie. Tam miała ją znaleźć kobieta i przedstawić się: „Jestem kurierem sądowym, Magda”. - To jej oddałam paczuszkę - przyznaje seniorka.

Oszukana dała wszystko, co miała: saszetkę ze starą biżuterią i monetami, a także pamiątki, - również z powstania warszawskiego, w którym walczyli rodzice. - Nie wiem, czy to przeżyję - mówi upokorzona 90-latk.

Sprawa została zgłoszona policjantom. Rodzina za pomoc w ustaleniu sprawy kradzieży oferuje 10 tys. zł nagrody.

- To są grupy wyspecjalizowane w manipulacji - mówi o oszustach Małgorzata Marculewska, prywatna detektyw prowadząca sprawę. - Nawet jak ktoś myśli zdroworozsądkowo, to w nerwach może ulec presji. Oszuści działają według scenariusza, to nie jest improwizacja. Są doskonale przygotowani. Wiedzą, kogo chcą oszukać.

Przestępcy doskonale też orientują się w wartości łupu. Marculewska uważa, że w tym przypadku wiedzą już jak cenne rzeczy trafiły w ich ręce. - Ta biżuteria i monety są więcej warte jako precjoza niż gdyby je przepić na złoto - ocenia.

Policja przede wszystkim chce ustalić, kim jest „kurierka Magda”, która odebrała przesyłkę sprzed Hotelu Dana. Detektyw radzi dziewczynie, by się zgłosiła na policję - może być bowiem jedynie tzw. słupem i nie wiedzieć, że wzięła udział w popełnieniu przestępstwa. ©

0010651768

Wyrazy szczerego i głębokiego współczucia
Pani Aleksandrze Brodzia
z powodu śmierci

Ojca

składają

Zarząd, Związki Zawodowe i Pracownicy
ENGIE EC Słupsk Spółka z o.o.

0010650778

Mała rewolucja na głównej i taras z widokiem

Alek Radomski
Słupsk

Na ul. Wojska Polskiego zieleni oddzieli pieszych od aut, zniknie trochę betonu i kamienia. Spore zmiany będą też przy ul. Górnej i Riedla.

W Słupsku przyszedł czas na realizację „Programu na rzecz zwiększania szans rozwojowych Ziemi Słupskiej 2019-2024”. Za około półtora miliona złotych ma się zazielenić ul. Wojska Polskiego, przebudowane zostaną schody wido-

kowe na ulicy Górnej, a przy ul. Riedla ma powstać park sportowo-rekreacyjny z boiskiem.

- Powstaje dokumentacja projektowa dla schodów i parku - informuje Tomasz Orłowski, zastępca dyrektora Zarządu Infrastruktury Miejskiej. - Natomiast dla ul. Wojska Polskiego niezbędne jest zwiększenie puli pieniędzy przeznaczonych na projekt o brakujące 20244 zł. Po ich otrzymaniu możliwe będzie podpisanie umowy na jego wykonanie.

O dodatkowych pieniądzach zdecydują miejscy radni.

W założeniu z ul. Wojska Polskiego zniknąć ma część nawierzchni z kostki brukowej i płyt chodnikowych biegnących przy pasie ulicy w kwartałach pomiędzy drzewami. Planowane jest też posadzenie roślin ozdobnych.

Wprowadzenie nowej zieleni ma umożliwić częściowe odizolowanie osób korzystających z alei spacerowej od ruchu samochodowego i przełożyć się na lepszą retencję wody. Finalnie nowy zielony deptak ma stać się atrakcyjną przestrzenią i rozszerzeniem tego, co zostało

wykonane przy okazji rewitalizacji bulwarów nad Słupią.

W przypadku inwestycji na ulicy Górnej, renowacji mają zostać poddane tamtejsze schody widokowe. Teren zostanie uporządkowany i ponownie zagospodarowany. Pojawi się wreszcie lepsze oświetlenie, będzie więcej ławek i koszy na śmieci. Posadzone zostaną rośliny.

- A na szczycie skarpy zostanie utworzony taras z widokiem na panoramę Słupska - dodaje Orłowski.

©

W dniu 21 października 2022 roku zmarła w wieku 79 lat

śt

Jadwiga
Giżycka-Koprowska

Msza Święta pogrzebowa zostanie odprawiona
dnia 29.10.2022 r. o godz. 11.00 w kościele Świętej Rodziny.
Wystawienie w kaplicy na Nowym Cmentarzu
nastąpi dnia 29.10.2022 r. o godz. 12.10.

Wyprowadzenie do miejsca spoczynku o godz. 12.40.

Prosimy o nieskładanie kondolencji,
jak również kwiatów, lecz datek na Hospicjum.

Pograżona w smutku
Rodzina

Słowo Prezesa

#Dobrze dbać o siebie nawzajem



Prezes BSZS Mirosław Skrobek

Bank Spółdzielczy w Pyrzycach istnieje od 1950 roku, w związku z tym lokalność, silne związki banku z lokalnymi społecznościami mamy wpisane w naszym DNA od wielu pokoleń. Banki spółdzielcze ze swojej istoty pozostaną zatem małe i lokalne, co nie oznacza, że nie będą nadążały za rozwojem nowych technologii lub że przestaną myśleć o zwiększaniu swoich kapitałów i poprawie wyników finansowych. Jesteśmy pełnoprawnymi uczestnikami rynku finansowego i od wielkich banków różni nas tylko skala działania. Bank to dziś

miejsce, które oferuje znacznie więcej niż możliwość bezpiecznego przechowywania pieniędzy. W banku spółdzielczym nie jest kolejną cyfrą w tabeli Excela, klientami banku spółdzielczego

są nasi sąsiedzi z ulicy, rzemieślnicy. Dużym ułatwieniem dla Klientów są dziś aplikacje mobilne. SGB Mobile to jest aplikacja Spółdzielczej Grupy Bankowej, z której

korzysta niemal 180 polskich banków spółdzielczych. Jest jedną z najlepszych obecnie aplikacji bankowych na rynku. Klienci mocno ją polubili, a stale ją uzupełniamy o nowe funkcjonalności.

Unikatowym rozwiązaniem są płatności za usługi streamingowe typu Netflix czy Spotify. Ponadto, udostępniamy wszystkie liczące się na rynku portfele cyfrowe – Google Pay, Apple Pay, Fitbit Pay, Garmin Pay czy Xiaomi Pay.

Bank Spółdzielczy Ziemi Szczecińskiej z siedzibą w Pyrzycach to nowoczesna i prężnie działająca instytucja finansowa, skutecznie konkurująca na lokalnym rynku, oferująca szeroki wachlarz usług

bankowych w zakresie udzielania kredytów, zakładania lokat, ubezpieczeń osób i mienia. Zgromadzone środki w banku są gwarantowane przez Bankowy Fundusz Gwarancyjny, a płynność finansową i wypłacalność zapewnia Spółdzielczy System Ochrony SGB.

Obecnie w ofercie Banku udostępniona została „Lokata Jesienna” ze stałym oprocentowaniem – 7% w skali roku. Termin zakładowania lokat upływa 31.12.2022 r.



Bank Spółdzielczy Ziemi Szczecińskiej
z siedzibą w Pyrzycach

LOKATA JESIENNA

- * 6-miesięczna
- * na nowe środki
- * nieodnawialna
- * stałe oprocentowanie

70%

do 31.12.2022 r.

w skali roku

Zapraszamy do naszych placówek

PYRZYCE	ul. 1 Maja 20, tel. 91 570 10 26
BIELICE	ul. Jana Pawła II 34D, tel. 91 564 41 44
DOLICE	ul. Wiejska 3, tel. 91 564 00 57
GRYFINO	ul. Niepodległości 24, tel. 91 416 26 93
POLICE	ul. 26 Kwietnia 5, tel. 91 312 21 24
STARGARD	ul. Czarnieckiego 23G, tel. 91 577 09 60
WARNICE	Warnice 59C, tel. 91 561 28 81
BANIE	ul. Targowa 22, tel. 91 416 63 19
WIDUCHOWA	ul. Grunwaldzka 11, tel. 91 416 72 44
SUCHAŃ	ul. Pomorska 72, tel. 91 579 20 48
TRZEBIEŻ	ul. Wkrzańska 2, tel. 91 312 06 17
KOZIELICE	Kozielice 73, tel. 91 562 22 29

Bank Spółdzielczy Ziemi Szczecińskiej w Pyrzycach

www.psbpyrzyce.pl

SOK JABŁKOWY 100% NFC – 100% JABŁEK ZAMKNIĘTYCH W BUTELCE

W Sadach u Rajewskich powstaje najlepszy sok jabłkowy 100% NFC (not from concentrate). Sok tłoczony jest na zimno z najlepszych jabłek klasy pierwszej, które są trzykrotnie sortowane przed produkcją. Owoce pochodzą z własnego gospodarstwa.

„Soki produkujemy z konkretnych odmian jabłek deserowych, począwszy od letniego okresu i dostępnej wówczas papierówki, na jesiennych odmianach, takich jak malarose czy ligol kończąc” – mówi Karolina Ra-

jewska, właścicielka firmy. „Nasz sok charakteryzuje się wysoką jakością i w odróżnieniu od większości producentów, nie jest produkowany z jabłek przemysłowych. Jest to sok premium, naturalnie mętny, lekko

pasteryzowany dla zachowania trwałości, ale także walorów odżywczych”.

Tych soków po prostu trzeba spróbować, są orzeźwiające i świeże! Można je kupić w sklepie firmowym, znajdującym się na Pogodnie, a także na rynku lokalnym, w sklepach ze zdrową żywnością oraz piekarniach na terenie Szczecina. Planowana jest też sprzedaż na terenie całego kraju. Firma chce się rozwijać także na rynkach zagranicznych. W najbliższym czasie pojawią się na targach w Paryżu, następnie na giełdzie kooperacyjnej w Rydze. W tym celu, przy współpracy z Uniwersytetem Szczecińskim, przygotowano projekty etykiet w różnych językach, z uwzględnieniem wymogów prawnych w UE i poza nią.

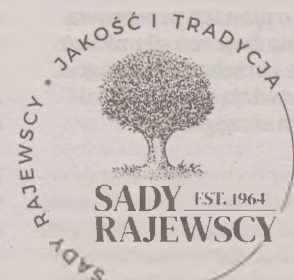
Produkt **SOK JABŁKOWY 100% NFC** otrzymał już kilka wyróżnień i nagród, m.in. znak „Zrobione w Szczecinie” oraz znak „Dziedzictwo kulinarne Pomorza Zachodnie”. „Chętnie chwalimy się osiągnięciami i tytułami przy okazji różnych wydarzeń czy spotkań, każdorazowo

podkreślając nasze pochodzenie i regionalne wyróżnienia. Dodatkowo propagujemy produkty lokalne, nie tylko własne, ale także innych firm lokalnych, prowadząc sprzedaż od zaprzyjaźnionych producentów w naszym sklepie firmowym na Pogodnie” – dodaje Pani Karolina.

Sok sprzedawany jest w szklanych butelkach z charakterystyczną etykietką z papieru czerpanego. Umożliwia to posortowanie odpadów na trzy kategorie: szkło, metal i papier. Firma prowadzi szereg badań nad wykorzystaniem produktów, ale także jego pozostałości. Obecnie prowadzone są badania, przy współpracy z Uniwersytetem Szczecińskim, pozwalające na ocenę kaloryczności wytworów produkcyjnych i zweryfikowaniu ich pod kątem ewentualnego wykorzystania do odzyskania energii.

Sady Rajewscy to rodzinna firma powstała na gruncie wielopokoleniowego sadu owocowego prowadzonego od 1964 roku w miejscowości Karwowo pod Szczecinem. Firma dąży do pełnego wdrożenia filozofii

zero waste. Owoce zebrane w sadzie sprzedawane są w hurcie oraz detalu (w sklepie firmowym), pozostałe owoce, wysokiej jakości, w mniejszym kalibrze są przetwarzane na sok. Wytwórki z soku są przekazywane do zaprzyjaźnionego gospodarza, który karmi nimi krowy, a mleko z gospodarstwa współpracującego dostępne jest także w sklepie firmowym.



www.sadyrajewscy.pl

Sklep firmowy Sady Rajewscy
zlokalizowany
na Rynku Pogodno
pod szyldem
„Rajewscy i Przyjaciele”

POLSKA i ŚWIAT

KIJÓW

Wiceminister obrony Ukrainy Hanna Malar przekazała, że w walkach z inwazją rosyjską na froncie trwa obecnie obrona pozycyjna, choć na niektórych odcinkach obserwowane są pewne postępy sił ukraińskich. – Można teraz umownie powiedzieć, że trwa okres obrony pozycyjnej. W ramach tej obrony na pewnych odcinkach frontu są postępy – stwierdziła Malar.

„Na froncie trwa obecnie obrona pozycyjna. Nasze wojsko ma często do czynienia z rosyjskimi prowokacjami

Hanna Malar wiceminister obrony Ukrainy

PiS wycofuje projekt utworzenia nowej rady

PAP
Warszawa

- Są wątpliwości natury konstytucyjnej i projekt dotyczący utworzenia rady ds. bezpieczeństwa strategicznego nie będzie procedowany - poinformował rzecznik PiS Radosław Fogiel.

Projekt Prawa i Sprawiedliwości dot. nowelizacji ustaw: o zasadach zarządzania mieniem państwowym oraz o zasadach kształtowania wynagrodzeń osób kierujących niektórymi spółkami wpłynął do Sejmu w poniedziałek. – Po pogłębionej analizie okazało się, że są wątpliwości natury konstytucyjnej i projekt dotyczący utworzenia rady ds. bezpieczeństwa strategicznego nie będzie procedowany – powiedział PAP Radosław Fogiel, rzecznik partii.

Według projektu, odwołanie członków organów zarządzających spółek o strategicznym znaczeniu dla bezpieczeństwa państwa i regionu: PERN, Orlen, PSE, Gaz-System, Polfa Tarchomin mogłoby nastąpić wyłącznie po uzyskaniu pozytywnej opinii Rady do spraw



FOT. ADAM JANKOWSKI

PiS wycofało projekt dot. nowej rady. Jarosław Kaczyński zapowiada natomiast projekt zmiany konstytucji

bezpieczeństwa strategicznego.

Zgodnie z projektem kadencja organów nadzorczych i organów zarządzających PERN, Orlenu, PSE, Gaz-Systemu oraz Polfy miała być wspólna i trwać 5 lat.

– Odwołanie członków organów nadzorczych oraz odwołanie i zawieszenie w czynnościach członków organów zarządzających, spółek (...) może

nastąpić wyłącznie po uzyskaniu uprzedniej pozytywnej opinii Rady do spraw bezpieczeństwa strategicznego – napisano w projekcie.

Zgodnie z odrzuconym już projektem, rada do spraw bezpieczeństwa strategicznego miałaby oceniać przesłanki zawarte we wniosku dotyczącym np. odwołania członków organów nadzorczych oraz odwołania lub zawieszenia w czynno-

ściach członków organów zarządzających. W skład rady ds. bezpieczeństwa strategicznego miałyby wchodzić pięciu członków. Trzech z nich miałyby powoływać Sejm, z kolei po jednym – Senat i prezydent. Kadencja członków Rady miałaby trwać 6 lat, nie przysługiwałoby im wynagrodzenie.

– Analiza i publiczna dyskusja, która toczyła się od wtorku na temat projektu PiS dotyczą-

cego m.in. zarządów spółek Skarbu Państwa, skłoniła Prawo i Sprawiedliwość do wycofania projektu – powiedział w środę w kuluarach Sejmu dziennikarzom wicepremier i minister aktywów państwowych Jacek Sasin.

Zapytany, czy jego zdaniem była to słuszna decyzja, Sasin powiedział, że można na ten temat dyskutować, ponieważ, jak to ujął wicepremier, „jakaś forma

stabilności w zarządzaniu spółkami strategicznymi, a za takie uznają spółki zapewniające bezpieczeństwo energetyczne Polski, pewnie by się być może przydała, natomiast, jak widać nie ma w tej chwili atmosfery do dyskusji na ten temat”.

Posłowie PiS zapowiadają natomiast projekt zmiany konstytucji, który ma wpłynąć do Sejmu w najbliższych tygodniach. Jest to niezbędne działanie, by można było wprowadzić projekt dot. zniesienia immunitetu formalnego parlamentarzystów i sędziów, za czym mocno opowiada się PiS. Nie wiadomo jednak, czy opozycja postanowi poprzeć sugerowane rozwiązania.

Prezes PiS Jarosław Kaczyński o zniesieniu immunitetów formalnych dla parlamentarzystów i sędziów mówił we wrześniu. Jego zdaniem, immunitet materialny musi zostać zachowany, bo nie może być tak, że poseł odpowiada karnie za to, jak głośuje lub za to, co mówi z mównicy. Natomiast, jak mówił Kaczyński, immunitet nie powinien chronić w przypadkach, gdy np. poseł czy sędzia kradnie czy po pijanemu jeździ autem.

Rosja będzie ćwiczyła użycie broni jądrowej. „Rutynowo”

PAP
Waszyngton - Moskwa

Rosja poinformowała USA o planach przeprowadzenia ćwiczeń sił nuklearnych – przekazał Pentagon, odmawiając podania dalszych szczegółów.

– Stany Zjednoczone zostały poinformowane i – jak podkreślaliśmy wcześniej – są to rutynowe coroczne ćwiczenia Rosji – powiedział rzecznik sił powietrznych USA Patrick Ryder. Dodał jedynie, że plany Rosjan zakładają m.in. próbne wystrzelenie pocisków balistycznych.

– W związku z tym Rosja przestrzega swoich zobowiązań w zakresie kontroli zbrojeń i zobowiązań dotyczących przejrzystości w zakresie dokonywania tych powiadomień – podkreślił.

Corocznie jesienią Rosja przeprowadza ćwiczenia sił jądrowych pod kryptonimem Grom. We wtorek Moskwa zgłosiła depeszę NOTAM zamknięcie części obszaru przestrzeni powietrznej nad północnym terytorium swojego kraju.

13 października rzecznik Rady Bezpieczeństwa Narodowego USA John Kirby powiedział, że Waszyngton spodziewa się, iż jeszcze w październiku Rosja odbędzie swoje coroczne ćwiczenia sił jądrowych.

W tym miesiącu NATO przeprowadziło ćwiczenia odstraszania nuklearnego Steadfast Noon, a głównym obszarem manewrów było Morze Północne.

Tymczasem prezydent USA Joe Biden oświadczył, że jeśli Rosjanie zdecydują się



FOT. STRINGER/AP/EAST NEWS

Zdaniem zachodnich przywódców nie można wykluczyć, że Władimir Putin zdecyduje się na użycie broni jądrowej na Ukrainie, choć na ten moment niewiele na to wskazuje

użyć broni jądrowej na Ukrainie, popełnią „niewiarygodny błąd”.

– Nie wiemy, czy Rosja pla-

nuje prowokacje z użyciem „brudnej bomby”, ale jeśli zdecyduje się użyć taktycznej broni jądrowej, popełni niewiarygod-

nie poważny błąd – powiedział Biden.

Taktyczna broń jądrowa to broń o mniejszym ładunku ją-

drowym niż strategiczne, termonuklearne bomby. „Brudna bomba” to z kolei urządzenie, które za pomocą konwencjonalnej eksplozji rozkłada materiały radioaktywne.

– Obserwujemy to bardzo uważnie. Nie dostrzegamy potrzeby, by zmieniać nastawienia naszych sił jądrowych. Nie mamy żadnych wskazań, że Moskwa przygotowuje się, by użyć broni jądrowej, ale panujący obecnie typ rosyjskiej retoryki jest niepokojący z wielu powodów – powiedział z kolei rzecznik Departamentu Stanu USA Ned Price.

Premier Mateusz Morawiecki stwierdził w wywiadzie dla amerykańskiego „Washington Post”, że nie można wykluczyć użycia broni jądrowej przez Rosję, „bo znalazła się ona w położeniu, w którym nigdy nie spodziewała się znaleźć”.

Sunak zapewnia: Wsparcie Wielkiej Brytanii dla Ukrainy jest niezachwiane

PAP
Europa

Nowy premier Wielkiej Brytanii zapewnił o nieustającym wsparciu jego kraju dla Ukrainy. Prezydent Wołodymyr Zelenski zaprosił Rishiego Sunaka do Kijowa.

Nowy premier Wielkiej Brytanii Rishi Sunak rozmawiał we wtorek wieczorem z prezydentem Ukrainy Wołodymyrem Zelenskim, aby zapewnić go o tym, że brytyjskie wsparcie jest niezachwiane - przekazano w komunikacie Downing Street.

„Premier powiedział, że wsparcie Wielkiej Brytanii dla Ukrainy pod jego przywództwem będzie tak samo mocne jak zawsze, a prezydent Zelenski może liczyć na to, że jego rząd będzie trwał w solidarności” - napisano.

„Obaj przywódcy zgodzili się co do potrzeby dalszego wywierania presji na barbarzyński reżim (prezydenta Rosji Władimira) Putina poprzez ciągłe sankcje ekonomiczne” - dodano.



FOT. PETER RYBNE/PRESS ASSOCIATION/EAST NEWS

Rishi Sunak zapewnił Wołodymyra Zelenskiego, że jego kraj będzie w dalszym ciągu wspierał Ukrainę

- Zaprosiłem premiera (Wielkiej Brytanii), by odwiedził Ukrainę - powiedział Zelenski w wieczornym wystąpieniu wideo.

Były szef brytyjskiego rządu Boris Johnson wielokrotnie gościł w Kijowie.

Rishi Sunak objął urząd premiera Wielkiej Brytanii we wtorek przed południem. Zelenski był pierwszym zagranicznym przywódcą, z którym rozmawiał w nowej roli.

PAP
Polska

- Immunitety są patologią, którą na ile się da, powinno się wyeliminować z polskiego życia publicznego; nieważne, czy dotyczy to sędziów, posłów czy prokuratorów - ocenił Zbigniew Ziobro.

Sekretarz generalny PiS Krzysztof Sobolewski powiedział w poprzednią środę PAP, że projekt dotyczący zniesienia immunitetu formalnego parlamentarzystów i sędziów jest gotowy, jednak do realizacji tego, potrzebna jest zmiana konstytucji.

Minister sprawiedliwości, prokurator generalny Zbigniew Ziobro w środę w Polsat News stwierdził, że immunitety „to patologia” i „powinno się je wyeliminować na ile się da z polskiego życia publicznego”.

- Może poza sferą wolności słowa, ale nie zmartwiłbym się, gdyby zostały w ogóle usunięte - dodał.

Pytany o opisywany w ostatnich dniach w mediach przypadek prokuratora, który miał pro-



FOT. ARCHIWUM POLSKA PRESS

Zbigniew Ziobro stwierdził, że „immunitety to patologia i powinno się je wyeliminować na ile się da z polskiego życia publicznego”. - Nieważne, czy dotyczy to sędziów, posłów czy prokuratorów - podkreślił

wadzić samochód pod wpływem alkoholu, stwierdził, że „immunitet chroniący osoby, które jeżdżą pod wpływem alkoholu jest kompletnym nieporozumieniem”. - Nieważne, czy dotyczy to sędziów, posłów czy prokuratorów - podkreślił.

We wrześniu prezes PiS mówił o zamiarze zniesienia immunitetu formalnego, choć - jak zaznaczył - „to będzie trudne, bo to jest kwestia w wielkiej mierze konstytucyjna”. Stwierdził, że immunitet materialny musi zostać

zachowany, bo „nie może być tak, że poseł odpowiada karnie za to jak głośuje, albo za to co mówi z mównicy”. - Natomiast to, że kradnie, po pijanemu jeździ samochodem, czy robi różne inne brzydkie rzeczy, to nie powinno być w żadnym razie osłanianie żadnym immunitetem. I to dotyczy także sędziów i prokuratorów - dodał Kaczyński.

Rzecznik PiS Radosław Fogiel powiedział, że projekt jest przygotowany, a jego szczegóły będą znane, kiedy zostanie on złożony

w Sejmie. - Immunitet w tym zakresie, w którym broni i chroni wykonywanie mandatu poselskiego, czy pełnienie obowiązków sędziego oczywiście zostaje. Ale ten immunitet zostanie ograniczony w ten sposób, żeby już nie było sytuacji, o jakich ze wzburzeniem czytaliśmy w mediach - powiedział rzecznik PiS.

Immunitet formalny chroni posła lub senatora przed pociąganiem do odpowiedzialności karnej i karnoadministracyjnej bez zgody Sejmu lub Senatu. Obejmuje on wszystkie czyny popełnione przez posła lub senatora, w szczególności czyny inne niż wynikające z wykonywania mandatu i rozciąga się na całe postępowanie karne.

Parlamentarzystę chroni też immunitet materialny - stanowiący, że nie może on być pociągany do odpowiedzialności za swoją działalność wchodzącą w zakres sprawowania mandatu poselskiego (np. wystąpienia w parlamencie, sposób głosowania, zgłaszane inicjatywy ustawodawcze) - ani w czasie jego trwania, ani po jego wygaśnięciu.

Materiał informacyjny PARP

0010649194

Startuje II odsłona „Idei Rozwoju Twojego Biznesu”

Już 8 listopada Polska Agencja Rozwoju Przedsiębiorczości oraz Ministerstwo Rozwoju i Technologii zainaugurują cykl wideokonferencji adresowanych do polskich przedsiębiorców. Podczas spotkań, prowadzonych przez ekspertów, rodzimi biznesmeni dowiedzą się między innymi, jak zdigitalizować swoją firmę, jak radzić sobie ze zmianami na rynku energetycznym, czy w jaki sposób otrzymać dofinansowanie na daną działalność.

Organizowana przez Polską Agencję Rozwoju Przedsiębiorczości oraz Ministerstwo Rozwoju i Technologii „Idea Rozwoju Twojego Biznesu” to cykl 10 wideokonferencji online, które przeprowadzone zostaną w okresie od 8 listopada do 8 grudnia 2022 r. Spotkania odbywać się będą przez kolejne pięć tygodni, w każdy wtorek i czwartek.

Celem wydarzenia będzie przybliżenie rodzimym przedsiębiorcom najnowszych rozwiązań i regulacji w zakresie prowadzenia działalności gospodarczej. Zagadnienia dotyczyć będą kwestii prawnych, ważnych regulacji oraz nowych rozwiązań w danych obszarach tematycznych.

Wojna, transformacja cyfrowa i zielona energia

Podczas tegorocznej edycji wydarzenia jego uczestnicy dowiedzą

się między innymi, jakie narzędzia sprzyjają rozwojowi transformacji, cyfryzacji, innowacji oraz zielonej gospodarki w firmie. Poruszony zostanie również temat dotyczący metod skutecznej inwestowania w zielone technologie oraz stopnia opłacalności efektywności energetycznej. Uczestnicy uzyskają także informacje na temat możliwego wsparcia transformacji cyfrowej dla przedsiębiorców, które omówione zostanie na przykładzie Europejskich Hubów Innowacji Cyfrowych. Wydarzeniem, które zdominowało rok 2022, była niewątpliwie wojna na Ukrainie. Dlatego też nie zabraknie spotkania poświęconego jej wpływowi na biznes i wyzwaniom, które stanęły przed przedsiębiorcami.

Już 8 listopada poznamy zasady funkcjonowania Prostych Spółek Akcyjnych

Zagadnieniem inauguracyjnym cykl konferencji będzie panel „Spółka akcyjna – prosta forma prowadzenia działalności gospodarczej”, który rozpocznie się już we wtorek, 8 listopada o godz. 10.00. Temat jest o tyle ciekawy, że Prosta Spółka Akcyjna (PSA) jako nowa forma spółki kapitałowej funkcjonuje na polskim rynku stosunkowo krótko, bo dopiero od 21 lipca 2021 r. Podmiot ten łączy cechy spółki z o.o. z zaletami spółki akcyjnej. Początkujący przedsiębiorcy, mający unikalny know-how i chcący otworzyć biznes, często napotykają barierę finansową w realizacji swoich dążeń. A właśnie to, co odróżnia PSA od spółki akcyjnej – której minimalny kapitał zakładowy wynosi 100 tys. zł – to kapitał akcyjny, na którego pokrycie wystarczy symboliczna złotówka. Wkładem do spółki akcyjnej mogą

być wyłącznie prawa majątkowe, z wyłączeniem praw niezbywalnych oraz świadczenia pracy i usług. Co istotne, Prosta Spółka Akcyjna można założyć zarówno jednoosobowo, jak i z kilkoma osobami. Nie jest do tego konieczne prowadzenie jednoosobowej działalności gospodarczej. Jedynym ograniczeniem jest brak możliwości zawiązania PSA przez jedną jednoosobową spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością. Rejestracja PSA jest nieskomplikowana i może zostać zrealizowana nawet w ciągu 24 godzin, przez internet. Więcej o tej formie prowadzenia działalności gospodarczej będzie można dowiedzieć się w trakcie spotkania.

Czego możemy się spodziewać w kolejnych dniach?

Dwa dni po rozpoczęciu cyklu

wideokonferencji, już w czwartek, 10 listopada specjaliści przedstawia przedsiębiorcom meandry tzw. gospodarki obiegu zamkniętego oraz inwestowania w zielone technologie. Także w listopadzie odbędzie się wideokonferencja zatytułowana „Jak z sukcesem przekazać firmę następcom? Zarząd sukcesyjny przedsiębiorstw osób fizycznych”. Kolejny temat będzie przedstawiał nowelizację ustawy o Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej (CEIDG). Na 24 listopada przewidziano spotkanie z ekspertami, którzy opowiedzą o działalności Europejskich Hubów Innowacji Cyfrowych. Będzie mowa m.in. o usługach i wsparciu w zakresie transformacji cyfrowej dla przedsiębiorców. 29 listopada omówiony zostanie program grantowy na nowe projekty inwestycyjne, szczegól-

nie istotne dla polskiej gospodarki. Przedsiębiorcy dowiedzą się, na co będą mogli uzyskać dotację w tym zakresie. Z kolei w grudniu przewidziano takie tematy, jak: wpływ efektywności energetycznej na koszt prowadzenia działalności gospodarczej, plany rządu dotyczące polityki zakupowej na najbliższe lata i jak wpłynie ona na małe i średnie przedsiębiorstwa. Cykl webinarium zakończy kurs „Zakłócenia łańcuchów dostaw w Polsce po agresji Rosji na Ukrainę. Aktualne wyzwania i zagrożenia dla firm”, który odbędzie się 8 grudnia. Wszystkie wideokonferencje będzie można obejrzeć pod linkiem: parp.gov.pl/idearozwojubiznesu. Terminy poszczególnych wydarzeń mogą ulec zmianie. Udział w wydarzeniach jest bezpłatny i nie wymaga wcześniejszej rejestracji.

pod PARAGRAFEM

EDUKACJA

Włamanie do laboratorium

Nowohucki Uniwersytet Dzieci, Wydział Detektywistyczny, zaprasza 26 listopada (w godz. 11-12) na zajęcia, w trakcie których uczestnicy będą analizować ślady kryminalistyczne, aby samodzielnie rozwiązać zagadkę detektywistyczną. Ktoś bowiem włamał się do laboratorium prowadzonego przez pingwiny. Uwaga! Warsztaty dedykowane dzieciom powyżej 7 lat.

ZA TYDZIEŃ

Zbrodnia w szkole

przy ul. Prostej w Toruniu
Końcówka listopada 1933 r. w Toruniu zdecydowanie do spokojnych nie należała. Ludzie bali się wyjść na ulice...



Każdy kraj ma swoich seryjnych morderców. Polska także

Dorota Kowalska
redakcja@polskatimes.pl

Statystyka podaje, że seryjnymi mordercami są zazwyczaj biali mężczyźni w wieku między 25. a 45. rokiem życia. Zabijają z bardzo różnych powodów.

Jedni słyszą wewnętrzne głosy każące im to robić, inni mają poczucie misji, jeszcze inni chcą coś zyskać. Na przestrzeni wieków siali postrach w polskich miastach i wsiach, zabijali najczęściej kobiety, często nazywani „wampirami”.

Potrójny zarzut

Nikt nie ma na czole wypisane „Seryjny morderca”, ale o Mariuszu G. znajomi mówili w samych superlatywach. Szarmancki, opiekuńczy, pomocny, dobrze sytuowany. Były marynarz, właściciel manufaktury słodczy. Wiceszef kołobrzeskich morsów, zajmujący się ich marketingiem, człowiek społecznie zaangażowany. To jedna twarz 43-letniego Mariusza G. Prokurator ze szczecińskiego Archiwum X nie ma wątpliwości, że ta druga należy do seryjnego mordercy.

Jego trzema ofiarami mają być kolejno: 31-letnia Iwona K. spod Chełmna, 37-letnia Aneta D. i 54-letnia Bogusława R. - obie z Kołobrzegu. Ciała tej trójki do niedawna skrywał kołobrzeski las. Przynajmniej jedną z nich miał zabić siekierą. Jak zginęły pozostałe, wykaże sekcja zwłok. Śledczy badają, czy ofiar nie było więcej. Bo Mariusza G. miała znać także zaginiona w 2014 r. Dorota S. - 46-latką z osiedla Podczele.

Mariusz G. trafił za kratki w czerwcu pod zarzutem zamordowania mienia dwóch zaginionych kobiet. Od 8 listopada ma już potrójny zarzut zabójstwa, z pobudek zasługujących na szczególne potępienie. Bo zabijając miał po to, by zagarnąć majątek swoich ofiar. Od prokuratorów Prokuratury Okręgowej w Szczecinie oficjalnie nic więcej się nie dowiemy. Ze strzępów informacji docierających do dziennikarzy jawi się obraz wyrachowanego



W trakcie śledztwa Karol Kot bez ogródek opisywał popełniane zbrodnie, nie krył również swoich morderczych planów i zamiarów

wanego zabójcy, który na cel wybierał sobie kobiety samotne, najlepiej na życiowym zakręcie. Uwodził je, rozkochiwał, przemawiał mienie i zabijał.

Wybaczenie

Miejsce pogrzebania dwóch pierwszych ofiar w Lesie Charzyńskim - 31-letniej Iwony K. i 37-letniej Anety D. - wskazał osobiście w ubiegły piątek. Znieoficjalnych informacji wynika, że „pęk” niedługo wcześniej, gdy dowiedział się, że po wielu miesiącach bezowocnych poszukiwań, przy użyciu drona i sprowadzonych z Niemiec psów (takich jak te wykorzystane w sprawie Ewy Tyłman), policjanci wreszcie znaleźli najważniejszy dowód jego ostatniej zbrodni: zwłoki zaginionej 7 czerwca tego roku 54-letniej Bogusławy R.

43-letni Mariusz G. za pośrednictwem swojego adwokata prosi o wybaczenie rodziny swoich ofiar. - Zdaje sobie sprawę z ciężaru winy, jaką ponosi, i chciałby jakoś zadośćuczynić za doznane krzywdy - mówił mecenas Edward Stępień.

To pierwsza oficjalna deklaracja, którą za pośrednictwem mecenasa Stępnia złożył 43-letni Mariusz G. - Mój klient jest w bar-

dzo złej kondycji psychicznej - tłumaczył nam mecenas Stępień. - Bardzo żałuję swoich czynów. Zapewnia, że nie działał z premedytacją. Mówi, że ani razu czyn, który popełnił, nie był zaplanowany. W każdym przypadku do zabójstwa dochodziło w sytuacjach nagłych, w których nie był w stanie zapanować nad swoimi emocjami - mówił prawnik.

Uciec z domu

Jak słyszymy od adwokata, Mariusz G. podkreśla, że nigdy nie działał z chęci przejęcia majątku swoich ofiar ani nie wzbogacił się na ich śmierci. Trudno wierzyć w te zapewnienia. Nie wierzył w nie prof. Brunon Hołyst, pionier wiktymologii i suicydologii w Polsce.

- To wyrachowany, bezwzględny seryjny zabójca. Przejawia wiele cech psychopatycznych, nie potrafił wchodzić w związki emocjonalne. Sprawił przy tym wrażenie człowieka zupełnie normalnego, że tak powiem, a przy tym ładnie mówił, rozkochiwał te kobiety w sobie - uważał wtedy profesor. Paweł Tuchlin był synem Bernarda, nadużywającego alkoholu rolnika, i Moniki z domu

Woier. Urodził się jako ósme dziecko spośród jedenaściorga rodzeństwa. Przez oboje rodziców był surowo traktowany. Mówił w sądzie: „Moja choroba polegała na tym, że moczyłem się w nocy podczas snu. A jedynym wtedy dostępnym lekarstwem dla mnie w domu była »pyda« - splot rzemieni. Gdy się rano wstawało, to matka albo ojciec sprawdzali moje łóżko. Kiedy było mokre, to dostawało się pydą »lekarstwa«”.

Trudno się więc dziwić, że marzył o tym, aby wyrwać się z rodzinnego domu. Uciekł z niego do Gdańska w wieku 18 lat. Został kierowcą, ożenił się, kradł, za co trafił do więzienia. Jakś czas później Tuchlin rozwiódł się i ponownie ożenił z Reginą. Sąsiedzi opisywali go jako spokojnego, zaradnego mężczyznę, który troszczył się o żonę i dzieci. Milicja mogła ująć Tuchlina już w listopadzie 1979 r., kiedy pod Gdańskiem zaatakował 18-letnią Irenę H. Zgubił wówczas młotek, na którym wybito był napis - Zakłady Naprawcze Taboru Kolejowego.

10 zabójstw

Obuch młotka był zresztą dość charakterystyczny, owi-

nięty bandażem. Tuchlin tłumaczył później, że metal ziębił go w brzuch, gdy nosił go w spodniach, szukając ofiar.

6 stycznia 1983 r. w Komen-dzie Wojewódzkiej została powołana specjalna grupa pod kryptonimem „Skorpion”. Zatrzymała Tuchlina 31 maja 1983 r. W czasie przeszukania w jego gospodarstwie znaleziono osławiony już młotek, na którego trzonku znajdowała się krew ofiar.

Paweł Tuchlin przyznał się śledczym do dziesięciu zabójstw i jedenastu usiłowań. Jak sam twierdził w czasie przesłuchania, mordował, by poczuć się lepiej. Na rozprawie odwołał jednak zeznania, twierdząc, że do przyznania się zmusił go funkcjonariusze MO. Sąd Wojewódzki w Gdańsku skazał Pawła Tuchlina za dziewięć zabójstw i jedenaście usiłowań popełnienia morderstwa na karę śmierci. - Z seryjnym zabójcą mamy do czynienia wówczas, jeśli jeden sprawca dokonaj przynajmniej trzech morderstw w różnym czasie i różnym miejscu - tłumaczy prof. Brunon Hołyst.

Wampir z Krakowa

Karol Kot, słynny „Wampir z Krakowa”, nie był więc typowym seryjnym zabójcą. Jako dziecko lubił bawić się nożami, pasjonował się wojskiem i strzelectwem, torturował zwierzęta. Lubił chodzić do rzeźni i patrzeć na zabijanie zwierząt. Rzeźnicy nie widzieli zresztą niczego nadzwyczajnego w upodobaniu maślana do picia krwi, a nawet go do tego zachęcali. Kot sam opowiadał milicjantom: „Z rodzicami jeździłem na wakacje do Pcimia. Było nudno, chodziłem więc do tamtejszej rzeźni i asystowałem przy zabijaniu cieląt. Lubiłem ten widok i w końcu zasmakowałem w ciepłej krwi”.

Kot wywodził się z inteligentnej rodziny. Mieszkał z rodzicami na krakowskim Kazimierzu, w kamienicy nr 2 przy ul. Meiselsa. Był uczniem Technikum Energetycznego przy ul. Loretańskiej w Krakowie.

We wrześniu 1964 r. Kot wszedł do kościoła sercanek

przy ul. Garncarskiej 24 w Krakowie i dźgnął bagnetem modlącą się tam kobietę. Ta początkowo nie poczuła, że została rannona, dopiero z domu wezwała pomoc. Kot atakował kolejne kobiety, potem dzieci. Zabił malca, który poszedł pojeździć na sankach, zaatakował siedmioletnią dziewczynkę przy ul. Sobieskiego w Krakowie. Właśnie podczas tego ataku Kota widział przejeżdżający taksówkarz. Dokładnie go opisał. Mężczyzna został zatrzymany i oskarżony o zamordowanie dwóch osób, dziesięć prób zabójstwa oraz cztery podpalenia. Lekarze psychiatrzy orzekli, że jest poczytalny.

W więzieniu pytany, co było celem jego życia, odpowiadał: „Zabijać i pić krew ofiar, niszczyć ludzi i ich majątek”. Chciał „wymordować wszystkie kobiety, może poza dwiema: siostrą i kuzynką”. Wyrok ogłoszono 14 lipca 1967 r. Kot został uznany za winnego i skazany na śmierć.

- Seryjnymi mordercami są zazwyczaj mężczyźni w wieku między 25. a 45. rokiem życia - wyjaśnia prof. Brunon Hołyst. I dodaje, że mamy kilka typów seryjnych zabójców. Pierwszy to ci, którzy odczuwają wewnętrzne głosy każące im zabijać. Drudzy to misjonarze. Tu najlepszym przykładem jest Ted Kaczynski, amerykański matematyk polskiego pochodzenia, który od czasów młodości wykazywał ponadprzeciętne zdolności matematyczne. Miał bardzo wysokie IQ - jego iloraz inteligencji wynosi 170 w skali Stanforda-Bineta. Ted Kaczynski dokonał wielu zamachów; walczył w ten sposób ze złem wynikającym z... postępu technicznego.

Trzeci typ seryjnych zabójców to ci, którzy zabijają dla zysku - tu najlepszym przykładem mógłby być wspomniany już wyżej Mariusz G. z Kołobrzegu, który rozkochiwał w sobie kobiety, a potem zabijał, aby przejąć ich majątek. - Czwarty typ to ludzie typu Adolf Hitler, ale uważam, że nie można ich nazywać seryjnymi zabójcami. Dopuszczają się raczej ludobójstwa - dodaje prof. Hołyst.

NIEZBEDNIK CZYTELNICZY

rekomendują
Lucjan Strzyga, Tadeusz Żarek
i Bożydar Brakoniecki



Spotkać sobowtóra i co dalej?

Fragment książki, który wiele wyjaśnia: „Kiedy się przesunąłem, żeby zrobić dla niego miejsce, odwrócił się, wtedy spojrzałem na niego, a on na mnie, i uświadomiłem sobie z dziwnym zaskoczeniem, przestachem i nagłym przytłumieniem mdłości, że patrzę na samego siebie”. Daphne du Maurier, „Kozioł ofiarny”, wyd. Albatros, Warszawa 2022, cena 49,90 zł



„Zrobiłem coś prerażającego...”

Sarah i Tom starali się dobrze wychować syna. Nawet jeśli chłopak czasami ich rozczarowuje, to jego wysoki męski się w tym, co uchodzi za normalne w okresie buntu nastolatów. Dopóki pewnej nocy nie wraca do domu i nie wyznaje, że zrobił coś przerażającego. Jane Corry, „Wszystkie nasze kłamstwa”, wyd. Albatros, Warszawa 2022, cena 45 zł



Od teraz śledzimy swoich

William Warwick, po wytropieniu barona narkotykowego z Brixton awansuje na detektywa inspektora. I od razu dostaje nowe wymagające i wyjątkowo niewdzięczne zadanie: musi się przyjrzeć korupcji w Policji Metropolitalnej. Jeffrey Archer, „Przymknięte oko sprawiedliwości”, wyd. Rebis, Poznań 2022, cena 49,90 zł



Pętla powoli się zaciska

Dr Jakub Bernatowicz po awanturze z żoną idzie do lasu i przepada bez śladu. Podczas pościgu za byłym żołnierzem podejrzanym o zabójstwo narzeczonej, policja odnajduje zwłoki zamordowanych brutalnie innych kobiet. Mieczysław Gorzka, „Lilie”, wyd. Skarpa Warszawska, Warszawa 2022, cena 46,90 zł



Czy my ich kiedyś odnajdziemy?

Mija dziesięć lat od kiedy Ania i Marcin Piotrowscy stracili rodziców. Brutalne morderstwo rozegrało się nocą, w ich własnym domu, a dzieci trafiły do prowadzonego przez zakonnicę domu dziecka. Policji nigdy nie udało się ustalić sprawcy bestialskiego czynu. Igor Brejdygant, „Sieroty”, wyd. W.A.B., Warszawa 2022, cena 45,99 zł



Omijajcie Grodków z daleka

Wyjątkowo trudna i ściśle poufna sprawa wagi państwowej wiedzy Jakuba Kanię – specjalistę od śledztw historycznych – do Grodkowa, którego szarą eminencją jest radna sejmiku wojewódzkiego Iwona Kern. I tam zaczyna się kryminalna jazda... Maciej Siembieda, „Kolysanka”, wyd. Agora, Warszawa 2022, cena 44,90 zł

KARTKA Z KALENDARZA/ PITAWAŁ PODKARPACKI

Zapomniana zbrodnia w kopalni soli w Dobromilu. Krwawa zemsta NKWD

Ten masowy mord miał wszelkie znamiona zbrodni politycznej. Zaczął się 22 czerwca 1941 r., gdy hitlerowcy ruszyli na Sowietów. To wtedy w kopalni „Salina” pod Dobromilem oprawcy z NKWD zamordowali młotami kilkuset Polaków i Ukraińców.

Uciekający Sowietom, choć w popłochu, nie zaniechali tego, by zatrzeć po sobie ślady. W ręce Niemców nie mógł więc wpasować żywcem żaden „wróg ludu”.

Młotami w tył głowy

Ludzi zaczęto mordować już 22 czerwca. Forma mordów była wyjątkowo drastyczna. Do zabijania ludzi funkcjonariusze NKWD nie używali bowiem broni palnej. Skrupowanych drutem męczyli ustawiano nad głębokim szybem. Potem funkcjonariuszki NKWD uderzały ich w głowy młotami do rozbijania kamieni. Ofiary spadały na dno szybu. Ci, którzy byli tylko ranni, topili się w solance lub dusili pod kolejnymi warstwami ciał.

Mordowano w kopalni, ale jednocześnie NKWD dokonywało krwawej masakry w więzieniu w Dobromilu. Mordowano ludzi na dziedzińcu, na schodach i w celach. Mieszkańcy miasta słyszeli straszliwe krzyki zabijanych i wystrzały.



Przedwojenne zdjęcie warzelni soli w kopalni „Salina” w Dobromilu

Ponad 1000 osób

Jak ustalili śledczy z IPN, część więźniów zabito strzałem w tył czaszki, część tępymi narzędziami. Jedno z miejsc kaźni urządzono w składzie drewna. Kat rozbijał ofiarom głowy 5-kilowym młotem przymocowanym do grubego pręta. Oprawcą był miejscowy współpracownik NKWD pochodzenia żydowskiego o nazwisku Grauer lub Kramer.

Oblicza się, że w sumie w Dobromilu i kopalni zamordowano od 500 do grubo ponad 1000 osób. Przed samym wkroczeniem Niemców do miasta (27 czerwca) Sowietom zbiegli. Zachowały się relacje ludzi, którzy jako

pierwsi wbiegli wówczas na teren więzienia.

Powtórna zbrodnia

Kiedy na miejscu pojawili się Niemcy, spędzili do „Saliny” miejscowych Żydów, by wydobyli ciała z szybu. Gdy ekshumacja dobiegła końca, esesmani wymordowali Żydów. W sumie ok. 100 osób. Podobnie jak bolszewicy, ciała swoich ofiar Niemcy wrzucili do szybu, a potem zalali cementem. W takim stanie miejsce to pozostaje do dnia dzisiejszego.

Oddziałowa Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu w Rzeszowie w latach 2006 - 2009 prowadziła śledztwo w sprawie masakry. Zostało jednak umorzone

z powodu „niewykrycia sprawców przestępstw”. Jedyny zidentyfikowany z nazwiska zabójca, oficer NKWD Aleksandr Malcew, zginął jeszcze podczas wojny.

Upamiętnienie

Pełne upamiętnienie ofiar sowieckiej zbrodni stało się możliwe dopiero po uzyskaniu niepodległości przez Ukrainę. Co roku, 26 czerwca organizowane są w Dobromilu uroczystości żałobne ku czci zamordowanych. Na terenie dawnego aresztu odsłonięto tablicę pamiątkową. W 1996 r. nad szybem-mogilą w „Salinie” wzniesiono pomnik, a w 2007 r. obok pomnika wybudowano kapliczkę. **TŻ**

KTO WYMYŚLIŁ KAJDANKI?

Kajdanki, jak wiadomo, służą do ograniczenia swobody ruchów kończyn człowieka. Znanymi były już w IV wieku p.n.e., choć ze współczesnymi miały mało wspólnego.

Kto wymyślił kajdanki w ich dzisiejszej formie? Pewne jest, że ok. 1850 r. w Anglii, znane już były dwa rodzaje podobnych do współczesnych kajdanek tzw. ogólnie używanych. Początkowo były nieporęczne, a ich zakładanie stanowiło nie lada problem, szczególnie wobec aresztanta, który stawiał czynny opór.

Dwie obręczce

Ale to nie wszystko: ich ciężar na rękach zdesperowanego aresztanta mógł obrócić się przeciwko aresztującemu. Żeby było jeszcze

ciekawiej, kajdanki nie pasowały na wszystkie przeguby i czasem zdarzało się, że zbyt duże ześlizgiwały się z rąk.

Współczesne kajdanki składają się najczęściej z dwóch otwieranych kluczem i regulowanych obręczek (zakładanych na ręce lub nogi) oraz łącznika, którym



Nie było takich kajdanek, z których Houdini nie potrafiłby się błyskawicznie uwolnić

może być łańcuch, zawias, przegub lub stalowa linka.

Mr. W. V. Adams

W latach 70. XX w. marketingowcy z dwóch amerykańskich firm: Peerless oraz Smith and Wesson toczyli wielką batalię o to, która z firm pierwsza wyprodukowała kajdanki, których używają wszyscy policjanci świata. Ale tak naprawdę autorstwo tego pożytecznego urządzenia trzeba przypisać niejakiemu W. V. Adamsowi, który w 1862 r. opatentował znane nam dziś kajdanki z regulowaną zapadką (jego pomysł rozwinął później Orson C. Phelps).

Kolejny dzentelmen - John Tower wypuścił z kolei na rynek kajdanki w kształcie, który używano aż do chwili, gdy do użytku weszły trytytki, czyli jednora-

zowe zaciskowe kajdanki z plastiku.

Iluzjonista Houdini

Kajdanki to przedmiot, który zrobił karierę w wymiarze sprawiedliwości, rozrywce i przemyśle porno. Do czekał się nawet swojego dnia - Dzień Kajdanek od 2010 r. przypada corocznie 20 lutego. Święto wymyśliła sprytnie, a jakże, firma Peerless.

Za patrona kajdanek obrano jednak nie Adamsa, lecz przybyłego do Stanów Węgry Harry'ego Houdiniego (1874-1926), iluzjonistę i magika, który bez problemu uwalniał się z kajdanek, łańcuchów, więzów i kaftanów bezpieczeństwa, nawet gdy był zawieszony na linie i znajdował się pod wodą.

Lustrzyg



Wójt Gminy Słupsk

OGŁOSZENIE

o przystąpieniu do zmiany Uchwały Nr XLVIII/539/2022 Rady Gminy Słupsk z dnia 28 kwietnia 2022 r. w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego części obrębu geodezyjnego Swochowo, gmina Słupsk (działka nr 37/43)

Na podstawie art. 17 pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 roku o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2022 r. poz. 503 ze zm.), Wójt Gminy Słupsk zawiadamia o podjęciu przez Radę Gminy Słupsk Uchwały LI/581/2022 z dnia 30 sierpnia 2022 r. w sprawie przystąpienia do zmiany Uchwały nr XLVIII/539/2022 Rady Gminy Słupsk z dnia 28 kwietnia 2022 r. w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego części obrębu geodezyjnego Swochowo, gmina Słupsk (działka nr 37/43).

Zgodnie z art. 39 ust. 1 w związku z art. 3 ust. 1 pkt 11 i pkt 14 ustawy z dnia 3.10.2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2022 r. poz. 1029 ze zm.), informuję o przystąpieniu do opracowania prognozy oddziaływania na środowisko w celu przeprowadzenia strategicznej oceny oddziaływania na środowisko ustaleń miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego.

Wnioski do ww. projektu zmiany planu miejscowego oraz do strategicznej oceny oddziaływania na środowisko ww. projektu zmiany planu miejscowego można składać w terminie do 21 dni od dnia ukazania się niniejszego ogłoszenia.

Wnioski mogą być wnoszone:

1. w formie pisemnej na adres Urzędu Gminy Słupsk, ul. Sportowa 34, 76-200 Słupsk,
2. ustnie do protokołu w Urzędzie Gminy Słupsk, ul. Sportowa 34, 76-200 Słupsk,
3. za pomocą środków komunikacji elektronicznej bez konieczności opatrzywania ich kwalifikowanym podpisem elektronicznym, na adres e-mail: info@gminasłupsk.pl.

Informuję, że organem właściwym do rozpatrzenia wniosków jest Wójt Gminy Słupsk.

Zgodnie z art. 13 ust. 1 i 2 Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych), informujemy, że:

1. Administratorem Pana/Pani danych osobowych jest Wójt Gminy Słupsk z siedzibą w Urzędzie Gminy Słupsk, ul. Sportowa 34, 76-200 Słupsk.
2. Z inspektorem ochrony danych można się kontaktować we wszystkich sprawach dotyczących przetwarzania danych osobowych oraz korzystania z praw związanych z przetwarzaniem danych. Kontakt z Inspektorem Ochrony Danych – iod@gminasłupsk.pl lub na adres: Urząd Gminy Słupsk, ul. Sportowa 34, 76-200 Słupsk.
3. Pana/Pani dane zawarte we wniosku będą przetwarzane w celu: rozpatrzenia uwag i wniosków do Miejscowego Planu Zagospodarowania Przestrzennego. Podstawą prawną przetwarzania danych stanowią: Ustawa z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz.U. 2022 poz. 503 ze zm.), Ustawa z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz.U. z 2022 r. poz. 1029 ze zm.).
4. Odbiorcami Pana/Pani danych osobowych będą wyłącznie podmioty uprawnione do uzyskania danych osobowych oraz podmioty uczestniczące w procesie tworzenia Miejscowego Planu Zagospodarowania Przestrzennego.
5. Dane te będą wykorzystywane przez okres wynikający z przepisów prawa, do momentu zakończenia realizacji celów, a po tym czasie przez okres oraz w zakresie wymaganym przez przepisy ustawy z dnia 14 lipca 1983 r. o narodowym zasobie archiwalnym i archiwach oraz rozporządzenia Prezesa Rady Ministrów z dnia 18 stycznia 2011 r. w sprawie instrukcji kancelaryjnej, jednolitych rzeczowych wykazów akt oraz instrukcji w sprawie organizacji i zakresu działania archiwów zakładowych.
6. Posiada Pan/Pani prawo do żądania od administratora dostępu do danych osobowych, prawo do ich sprostowania, usunięcia, ograniczenia przetwarzania, prawo do przenoszenia danych, prawo wniesienia sprzeciwu wobec przetwarzania.
7. Przysługuje Panu/Pani prawo wniesienia skargi do organu nadzorczego zajmującego się ochroną danych osobowych: Urząd Ochrony Danych Osobowych ul. Stawki 2, 00-193 Warszawa.
8. Podanie danych osobowych jest wymogiem ustawowym. Konsekwencją niepodania przez Pana/Panią danych będzie pozostawienie wniosku bez rozpatrzenia.
9. Pana/Pani dane nie będą przetwarzane w sposób zautomatyzowany oraz profilowane.

Wójt Gminy Słupsk



Wójt Gminy Słupsk

OGŁOSZENIE

o przystąpieniu do zmiany Uchwały nr XLIII/545/2018 Rady Gminy Słupsk z dnia 10 maja 2018 r. w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w części obrębu geodezyjnego Jezierzycze, gmina Słupsk (działka nr 90/4)

Na podstawie art. 17 pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 roku o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2022 r. poz. 503 ze zm.), Wójt Gminy Słupsk zawiadamia o podjęciu przez Radę Gminy Słupsk Uchwały LI/582/2022 z dnia 30 sierpnia 2022 r. w sprawie przystąpienia do zmiany Uchwały nr XLIII/545/2018 Rady Gminy Słupsk z dnia 10 maja 2018 r. w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w części obrębu geodezyjnego Jezierzycze, gmina Słupsk (działka nr 90/4). Granice obszaru objętego planem zawiera załącznik do ww. uchwały.

Zgodnie z art. 39 ust. 1 w związku z art. 3 ust. 1 pkt 11 i pkt 14 ustawy z dnia 3.10.2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2022 r. poz. 1029 ze zm.), informuję o przystąpieniu do opracowania prognozy oddziaływania na środowisko w celu przeprowadzenia strategicznej oceny oddziaływania na środowisko ustaleń miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego.

Wnioski do ww. projektu zmiany planu miejscowego oraz do strategicznej oceny oddziaływania na środowisko ww. projektu zmiany planu miejscowego można składać w terminie do 21 dni od dnia ukazania się niniejszego ogłoszenia.

Wnioski mogą być wnoszone:

1. w formie pisemnej na adres Urzędu Gminy Słupsk, ul. Sportowa 34, 76-200 Słupsk,
2. ustnie do protokołu w Urzędzie Gminy Słupsk, ul. Sportowa 34, 76-200 Słupsk,
3. za pomocą środków komunikacji elektronicznej bez konieczności opatrzywania ich kwalifikowanym podpisem elektronicznym, na adres e-mail: info@gminasłupsk.pl.

Informuję, że organem właściwym do rozpatrzenia wniosków jest Wójt Gminy Słupsk.

Zgodnie z art. 13 ust. 1 i 2 Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych), informujemy, że:

1. Administratorem Pana/Pani danych osobowych jest Wójt Gminy Słupsk z siedzibą w Urzędzie Gminy Słupsk, ul. Sportowa 34, 76-200 Słupsk.
2. Z inspektorem ochrony danych można się kontaktować we wszystkich sprawach dotyczących przetwarzania danych osobowych oraz korzystania z praw związanych z przetwarzaniem danych. Kontakt z Inspektorem Ochrony Danych – iod@gminasłupsk.pl lub na adres: Urząd Gminy Słupsk, ul. Sportowa 34, 76-200 Słupsk.
3. Pana/Pani dane zawarte we wniosku będą przetwarzane w celu: rozpatrzenia uwag i wniosków do Miejscowego Planu Zagospodarowania Przestrzennego. Podstawą prawną przetwarzania danych stanowią: Ustawa z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz.U. 2022 poz. 503 ze zm.), Ustawa z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz.U. z 2022 r. poz. 1029 ze zm.).
4. Odbiorcami Pana/Pani danych osobowych będą wyłącznie podmioty uprawnione do uzyskania danych osobowych oraz podmioty uczestniczące w procesie tworzenia Miejscowego Planu Zagospodarowania Przestrzennego.
5. Dane te będą wykorzystywane przez okres wynikający z przepisów prawa, do momentu zakończenia realizacji celów, a po tym czasie przez okres oraz w zakresie wymaganym przez przepisy ustawy z dnia 14 lipca 1983 r. o narodowym zasobie archiwalnym i archiwach oraz rozporządzenia Prezesa Rady Ministrów z dnia 18 stycznia 2011 r. w sprawie instrukcji kancelaryjnej, jednolitych rzeczowych wykazów akt oraz instrukcji w sprawie organizacji i zakresu działania archiwów zakładowych.
6. Posiada Pan/Pani prawo do żądania od administratora dostępu do danych osobowych, prawo do ich sprostowania, usunięcia, ograniczenia przetwarzania, prawo do przenoszenia danych, prawo wniesienia sprzeciwu wobec przetwarzania.
7. Przysługuje Panu/Pani prawo wniesienia skargi do organu nadzorczego zajmującego się ochroną danych osobowych: Urząd Ochrony Danych Osobowych, ul. Stawki 2, 00-193 Warszawa.
8. Podanie danych osobowych jest wymogiem ustawowym. Konsekwencją niepodania przez Pana/Panią danych będzie pozostawienie wniosku bez rozpatrzenia.
9. Pana/Pani dane nie będą przetwarzane w sposób zautomatyzowany oraz profilowane.

Wójt Gminy Słupsk



OGŁOSZENIE Wójta Gminy Słupsk

o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego wraz z prognozą oddziaływania na środowisko

Na podstawie art. 17 ustawy z dnia 27 marca 2003 roku o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2022 r. poz. 503) art. 39 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz.U. 2022 poz. 1029) i na podstawie Uchwały Nr XLV/508/2022 Rady Gminy Słupsk z dnia 8 lutego 2022 r. w sprawie przystąpienia do zmiany uchwały Nr IV/49/2019 Rady Gminy Słupsk z dnia 24 stycznia 2019 r. w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla części terenów w miejscowości Siemianice (działka nr 139),

zawiadamia się o wyłożeniu do publicznego wglądu:

Projektu zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla części terenów w miejscowości Siemianice (działka nr 139) z uzasadnieniem oraz z prognozą oddziaływania na środowisko.

w dniach **od 04.11.2022 r. do 05.12.2022 r.** w Urzędzie Gminy Słupsk, ul. Sportowa 34, 76-200 Słupsk, Budynek B, pokój nr 16 w godzinach pracy urzędu oraz na stronie BIP Urzędu Gminy Słupsk.

Dyskusja publiczna nad przyjętymi w projekcie planu rozwiązaniami odbędzie się w dniu 22.11.2022 r. o godz. 14.30 w siedzibie Urzędu Gminy Słupsk w Sali Konferencyjnej.

Zgodnie z art. 18 ust. 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2022 r. poz. 503 ze zm.), każdy kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie planu miejscowego, może wnieść uwagi.

Uwagi należy składać na piśmie do Wójta Gminy Słupsk z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej i adresu, oznaczenia nieruchomości, której uwaga dotyczy. Pisma należy kierować na adres: Urząd Gminy Słupsk, ul. Sportowa 34, 76-200 Słupsk, ustnie do protokołu, za pomocą środków komunikacji elektronicznej bez konieczności opatrzywania bezpiecznym podpisem elektronicznym na adres e-mail: info@gminasłupsk.pl w nieprzekraczalnym terminie **do dnia 05.01.2023 r.**

Jednocześnie informuję, że zgodnie z art. 46 pkt 1 oraz art. 54 ust. 2 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2022 r. poz. 1029 ze zm.), w związku z prowadzonym postępowaniem w sprawie strategicznej oceny oddziaływania na środowisko, w miejscu i czasie wyłożenia projektu w/w planu miejscowego do publicznego wglądu można zapoznać się z niezbędną dokumentacją sprawy tj. projektem miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, prognozą oddziaływania na środowisko do tego planu, opinią Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego w Słupsku oraz opinią Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska w Gdańsku.

Zainteresowani udziałem w postępowaniu w sprawie strategicznej oceny oddziaływania w/w projektu planu na środowisko, mogą składać do w/w dokumentacji uwagi i wnioski, które mogą być wnoszone: w formie pisemnej do Wójta Gminy Słupsk na adres: Urząd Gminy Słupsk, ul. Sportowa 34, 76-200 Słupsk, ustnie do protokołu, za pomocą środków komunikacji elektronicznej bez konieczności opatrzywania bezpiecznym podpisem elektronicznym na adres e-mail: info@gminasłupsk.pl w nieprzekraczalnym terminie **do dnia 05.01.2023 r.**

Wójt Gminy Słupsk

Teraz jest czas buka.

Nadleśnictwo Osusznica nasiona zbiera na siatki

Szkołka Nadleśnictwa Osusznica znajduje się w Starym Moście. Zarządza nią leśniczy Robert Kania. W październiku szkołka leśna zajmuje się m.in. zbiorem nasion buka.

Na obszarze, którym zarządza Nadleśnictwo Osusznica, dominuje sosna, tak jak na całym Pomorzu. Inne odnawiane drzewostany to m.in.: buk, brzoza, jodła, dąb. Wysiew nasion odbywa się w szkółce na kilku hektarach.

Drzewostany bukowe Nadleśnictwa Osusznica występują w obrębie Sierżno. To leśnictwa w Sierżnie, Bukowej Górze, Płotowie i Masłowicach. – Tam buki rosną, tam zbieramy nasiona buka i tam wysadzamy – mówi leśniczy Robert Kania.

Gospodarczy drzewostan nasienny to leśnictwo Masłowice. To tam znajduje się wyselekcjonowany drzewostan, z którego pozyskiwana jest buczyna. – Buk nie owocuje co roku. U nas ostatni urodzaj był w 2019 roku, ale wcześniej była jeszcze większa przerwa. O tym decyduje sama natura. W czasie owocowania zbieramy nasiona na zapas, aby zapewnić je sobie na późniejszy coroczny wysiew. Nasiona zawozimy do przechowalni Lasów Państwowych w Białogardzie. W tym roku korzystamy jeszcze z nasion z 2019 roku. Ich zapas starczy też na 2023 rok – informuje Robert Kania.

Szyszka (okrywa) buka zaczyna się otwierać po pierwszych przymrozkach. W zasadzie wszystko powinno spaść do końca października. Jak szybko to się dzieje, zależy m.in. od tego, czy drzewostan jest nasłoneczniony, czy zacieniony. W pierwszym przypadku następuje to szybciej. – Generalnie powinno być tak, że nasiona wypadają z szyszek. W tym roku sporo spada ich razem z szyszkami – mówi gospodarz szkółki w Starym Moście. Dodajmy, że unika się zbierania orzeszków opadających najwcześniej (np. we wrześniu), gdyż na ogół są one puste, niedokształcone lub robaczywe.

W Nadleśnictwie Osusznica do zbioru nasion buka wykorzystuje się siatki podwieszane pod drzewami. – W tym roku zaplanowaliśmy zbiór 300 kilogramów nasion. Rozłożyliśmy cztery siatki. Tych nasion starczy nam później na pięć lat. Niektóre nadleśnictwa zbierają 2-3 tony orzeszków, a więc siatek musi być więcej. Nasiona z siatek zabieramy co kilka dni. Później za pomocą wialni usuwamy zanieczyszczenia. Następnie nasiona przewozimy do Białogardu



Szyszki (okrywy) nasion buka na drzewie



Orzeszki buka

na przechowanie. Tam są one podsuwane. Później, co roku składamy zapotrzebowanie na odbiór nasion, np. 50 kilogramów. Na wiosnę, w marcu, nasiona buka przygotowujemy się w Białogardzie do wysiewu. Odbieramy je w maju. Nasiona wysiewamy w naszej szkółce już podkiełkowane. Musimy uważać na przymrozki, bo buk jest na nie wrażliwy. Buka można wysiewać wiosną i jesienią. My zwykle robimy to wiosną – opowiada Robert Kania.

W szkółce podkiełkowane nasiona buka są zaprawiane przeciwko grzybom. Przygotowuje się też odpowiednio glebę (torf). No i odbywa się wysiew. Nasiona przykrywane są agrowłókniną. To ochrona przed ptactwem i utrzymanie wilgoci. Wysiewy są też nawadniane. Po wschodzie nasion, agrowłóknina jest zdejmowana. No i potem pielniecie i spulchnianie gleby.

Buk ma dwuletni cykl produkcyjny. A więc sadzonki w szkółce spędzają dwa lata, a czasami i trzy, jeśli w danym roku nie ma na nie zapotrzebowania. Dwuletnia sadzonka ma minimum 15 centymetrów, a trzyletnia minimum 25 centymetrów.

W tym roku na wiosnę Nadleśnictwo Osusznica wykorzystało 50 kilogramów buczyny w szkółce. I dodatkowe 400 kilogramów na potrzeby Nadleśnictwa Połczyn (z ich nasion), bo oni nie mają własnego gospodarstwa szkółkarskiego. Z 50 kilogramów nasion buka wychodzi około 80 tysięcy sadzonek.



Na rozwieszone siatki spadają nasiona buka. Opróżnia się je co kilka dni.



Sadzonki buka w szkółce w Leśnym Moście

Ja nie wybieram: rodzina albo kariera, dom w Polsce albo za granicą... Ja biorę wszystko!



Paulina Chapko na Instagramie Fot. Adam Guz

Z ŻYCIA GWIAZD W TELEWIZJI KRZYŻÓWKA NR 167

Marcin Daniec
chodził po ścianach
Podobno każdy papireros skracca życie o 11 minut. Być może dlatego popularny satyryk rzucił palenie. Teraz radzi w „Fakcie”, jak do tego podejść. - Rzuć palenie z dnia na dzień! „Chodzi się po ścianach” tylko dwa tygodnie, a potem satysfakcja jest ogromna. Kiedy ktoś podchodził do mnie i prosił o ogień, na pół Rynku krzyczałem: „Nie palę!” - śmieje się.



Marusarz – Tatrzański Orzeł
TVP Historia, 20:00
Opowieść o legendarnym skoczku i prekursorze polskich skoków narciarskich. Był czterokrotnym olimpijczykiem, dwudziesto-krotnym mistrzem Polski, wicemistrzem świata, w czasie wojny działał w konspiracji. Po wojnie był jednym z najdłuższych czynnie uprawiających skoki narciarskie sportowców na świecie.

Gala French Touch – święto kultury francuskiej
TVP 1, 20:10
Wydarzenie transmitowane na żywo z Teatru Wielkiego w Warszawie. Na scenie spotkają się artyści wykonujący piosenki w językach polskim i francuskim, między innymi Justyna Steczkowska, Feel, Suzane, Garou.

W roli Boga
Canal+ Premium, 21:00
Lekarze muszą podjąć decyzję, kto z trójga pacjentów potrzebujących przeszczepu serca zostanie wybrany do transplantacji organu. Medycy mają tylko godzinę, by podjąć trudną decyzję.

Polscy. Seryjni
TVP Historia, 21:00
Fascynująca i mroczna podróż w głąb historii polskiej kryminalistyki, medycyny sądowej, psychologii i obyczajowości PRL-u. Przewodnikiem po tym świecie będzie pisarz i reporter Przemysław Semczuk. Każdy odcinek opowiada o innym seryjnym mordercy działającym w PRL-u.

Poziomo:
3) czworobok o równych bokach,
6) powolny chód konia,
11) tarcza wykonana przez He-fajstosa,
12) parowa lub rzymska,
13) najludniejszy po Chinach kraj świata,
14) północno-niemiecki bóg burzy i piorunów,
15) wóz typowy dla krajów Azji,
16) list wysłany z laptopa,
17) papier do wyklejania ścian,
18) długi czas bez opadów,
19) potocznie o urodziwym młodzińcu,
20) bicz spleciony z rzemieni,
21) nagromadzenie kry na rzece,
24) dobry kolega, towarzysz,
25) część walki bokserskiej,
30) skuteczne kierowanie firmą,
31) mieszkaniec Pomorza Gdańskiego,
34) śnieżny pojazd sportowy,
38) okrągła, świecąca tarcza Księżyca,
39) badanie opinii publicznej,
40) owad z rodziny ważek,
41) mityczny myśliwy beocki,
42) przymierze trzech mężów stanu.

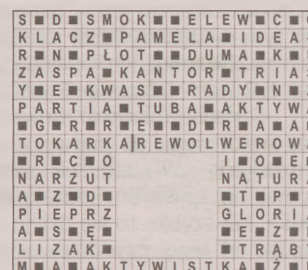
Pionowo:
1) koń o szarej maści,
2) monstualny obiekt,
3) mały pies pokojowy,
4) narzędzie do wbijania gwoździ,
5) ułaskawiony współwzięcie Jezusa Chrystusa,
6) Bartosz Kurek lub Mateusz



Bieniek,
7) koń maści białej w plamy,
8) drobna moneta egipska,
9) Thomas Alva, wynalazca,
10) uczucie skrępowania, zawstydzenie,
22) abażur lampy wiszącej,
23) na polu przed siewcą,
26) przybyli ... pod okienko,
27) rzecz niezwykła, cudo,
28) bezkrytyczny naśladowca

modnych trendów,
29) autor fortelu z koniem trojańskim,
31) sklepienie w kształcie czasy,
32) lodowa w zieleniaku,
33) biały kruk w antykwaracie,
35) trudna i przykra sytuacja,
36) koczownik z arabskiej pustyni,
37) łowny ptak z rzędu kuraków.

ROZWIĄZANIE NR 166



HOROSKOP

Wodnik (20.01 - 18.02)
Dwa razy zastanawiaj się przed podejmowaniem ostatecznych decyzji. Horoskop dzienny mówi, że pochopne działanie może być zgubne.
Ryby (19.02 - 20.03)
Horoskop na dziś mówi, że musisz wykazać się wyrozumiałością wobec osoby, która wszystko będzie chciała robić po swojemu.
Baran (21.03 - 19.04)
Horoskop dzienny na czwartek radzi nie składać żadnych obietnic bez stuprocentowej pewności, że będziesz w stanie się z nich wywiązać.

Byk (20.04 - 20.05)
Przed Tobą wyjątkowo po-myślny dzień. Horoskop dzienny zapowiada, że zrealizujesz sprawnie wszystkie zaplanowane zadania.
Bliznięta (21.05 - 21.06)
Nie bagatelizuj ostrzeżenia, jakie usłyszysz z ust bliskiej osoby. Horoskop na dziś mówi, że lekceważenie tych słów byłoby niemądre...
Rak (22.06 - 22.07)
Chętnie podzielisz się swoją wiedzą i doświadczeniem z innymi osobami. Horoskop dzienny na czwartek mówi, że ludzie będą Ci wdzięczni.

Lew (23.07 - 22.08)
Nie obiecuj sobie dzisiaj zbyt wiele po innych osobach. Horoskop dzienny wyraźnie zapowiada, że musisz liczyć przede wszystkim na siebie.
Panna (23.08 - 22.09)
Ludzie będą liczyć się z Twoją opinią. Horoskop na dziś mówi, że niektórzy będą uzależniać od niej podejmowane przez siebie decyzje.
Waga (23.09 - 22.10)
Wszelkie wątpliwości będą rozstrzygane na Twoją korzyść. Horoskop dzienny na czwartek radzi korzystać ze sprzyjających okoliczności.

Skorpion (23.10 - 21.11)
Twoje relacje z otoczeniem będą dzisiaj układać się wyjątkowo poprawnie. Horoskop dzienny zapowiada wręcz sielankową atmosferę.
Strzelec (22.11 - 21.12)
Trzymaj się tylko utartych szlaków. Horoskop na dziś ostrzega, że chodzenie na skróty może mieć fatalne skutki nie tylko dla Ciebie.
Koziorożec (22.12 - 19.01)
Krytycznie odniesiesz się do pomysłu osoby z bliskiego otoczenia. Horoskop dzienny na czwartek mówi, że ostudzi to relacje między Wami.



nasze DOBRE
Z POMORZA

Oddaj głos na swojego kandydata,
wyślij SMS pod nr 7303 (3,69 zł = 3 zł + VAT) i o treści **NDP.15.**

MECENAS:

POMORSKA AGENCJA ROZWOJU
REGIONALNEGO S.A.

SLUPSKA
SPECJALNA
STREFA
EKONOMICZNA

Polska
Strefa Inwestycji

ST

CSP Customer Services Polska. Praca, którą się lubi i miejsce, które się ceni

CSP Customer Services Polska to firma dostarczająca kompleksowe usługi w zakresie Business Process Outsourcing. Obecnie współpracuje z wiodącymi, międzynarodowymi koncernami, m.in. z sektora użyteczności publicznej, finansowego, branży motoryzacyjnej, logistycznej czy e-commerce. CSP ma dobrze ugruntowaną pozycję na rynku oraz szerokie doświadczenie w branży, działając już ponad 16 lat. Jednak największą wartością dla działalności tej organizacji są jej pracownicy. Niektórzy z nich pracują w firmie już od 15 lat, co może posłużyć jako najlepsza rekomendacja CSP jako pracodawcy.

CSP Customer Services Polska należy do koncernu Adecco Business Solutions GmbH. Firma, współpracując z międzynarodowymi koncernami, co roku tworzy nowe miejsca pracy, oferując pracownikom stabilne zatrudnienie. Każdy już od pierwszych dni zatrudnienia jest otoczony opieką trenerów, przez co szkolenie i wdrożenie jest szybkie i efektywne. Nawet osoby bez doświadczenia zawodowego mają szansę na świetny start. Najistotniejszy na etapie rekrutacji jest dla nas odpowiedni po-

ziom języka niemieckiego. Im lepsza znajomość tego języka, tym więcej otwiera się u nas możliwości. W niektórych projektach można pracować już z podstawową znajomością niemieckiego – wyjaśnia Patrycja Świtała-Owieśniak, HR Manager.

Naszym pracownikom oferujemy stabilną umowę o pracę, kompleksowe szkolenie projektowe, miłą atmosferę w pracy oraz szeroki pakiet benefitów, wśród których są m.in. bezpłatna prywatna opieka medyczna, dofinansowanie lunchu, czy bezpłatny dostęp do platformy szkoleniowej online – dodaje szefowa działu personalnego. – Dla nas każdy dzień jest okazją do tego, by pokazać, jak blisko każdego pracownika można być w firmie, która zatrudnia 500 osób. Staramy się tak organizować wydarzenia i życie w firmie, by pozytywne emocje towarzyszyły nam każdego dnia. Dlatego można u nas liczyć na ciekawe eventy, konkursy i celebrowanie nawet małych powodów. Przecież każdy jest dobry, by wywołać uśmiech!

W procesie rekrutacji to nie CV, a predyspozycje i umiejętności są najważniejsze. Doświadczenie za-

wodowe jest plusem, ale nie jest koniecznością. Zespół uczy wszystkiego od podstaw. Osoby, które lubią pracę z ludźmi, na pewno zainteresują się stanowiskami w dziale obsługi klienta. Z kolei ci, którzy preferują pracę z dokumentami i systemem, zainteresują się pracą w tzw. back office.

Firma swoją siedzibę ma w architektonicznej perle Szczecina, czyli w zeroemisyjnym biurowcu Posejdon w sercu miasta. Pracownicy mogą pracować stacjonarnie lub zdalnie, to ich wybór. Na tych, którzy decydują się na pracę z biura, codziennie czekają świeżo mielona kawa oraz przestronne tarasy z pięknym widokiem na miasto.

O jakości działań CSP Customer Services Polska stanowią nie tylko dobre stosunki z pracownikami i nowoczesne podejście do zatrudnienia, ale też liczne nagrody i wyróżnienia. Całkiem niedawno firma otrzymała prestiżowy tytuł „Diamant Forbesa 2022”. To wyróżnienie przyznawane co roku przedsiębiorstwom, które w ostatnich trzech latach najsukuteczniej zwiększyły swoją wartość.

Więcej na: www.csp.com.pl



Transformation
Outsourcing
Customer Experience



nasze DOBRE
Z POMORZA

Oddaj głos na swojego kandydata,
wyślij SMS pod nr 7303 (3,69 zł = 3 zł + VAT) i o treści **NDP.36**

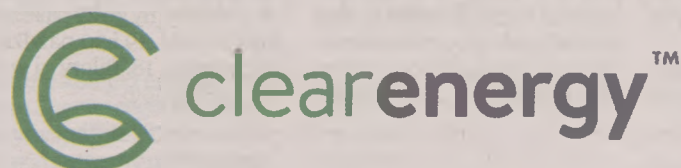
MECENAS:

POMORSKA AGENCJA ROZWOJU
REGIONALNEGO S.A.

SLUPSKA
SPECJALNA
STREFA
EKONOMICZNA

Polska
Strefa Inwestycji

ST



LAUREAT NAGRODY:

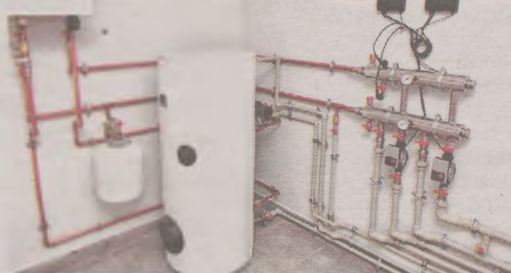


CZYSTA ENERGIA – CZYSTE CIEPŁO – NIEZALEŻNOŚĆ ENERGETYCZNA

Chcesz uniezależnić się od dostaw
i podwyżek cen gazu, węgla, drewna?

Chcesz być przyjazny środowisku?

Pompa ciepła to przełomowy,
energooszczędny system do ogrzewania,
wytworzenia ciepłej wody użytkowej
i chłodzenia, który zapewnia wyjątkową
wydajność nawet przy ekstremalnych
temperaturach zewnętrznych.



ul. Mieszka I 81 (Galeria Mieszka), Szczecin • Biuro czynne pon.-pt.: 9.00-16.00

☎ 798 622 022, 798 611 011

✉ kontakt@clearenergy.pl

www.clearenergy.pl

DROBNE

Jak zamieścić ogłoszenie drobne?
Telefonicznie: 94 347 35 12
Przez internet: ibo.polskapress.pl
W Biurze Ogłoszeń:

Oddział Koszalin:
ul. Mickiewicza 24, 75-004 Koszalin, tel. 94 347 35 12

Oddział Słupsk:
ul. Henryka Pobożnego 19, 76-200 Słupsk, tel. 59 848 81 03

Oddział Szczecin:
Al. Niepodległości 26/U1, 70-412 Szczecin, tel. 91 48 13 310

Nieruchomości

GARAŻE

KUPIĘ garaż murowany 535-480-794.

Handlowe

MATERIAŁY OPAŁOWE

DREWNO do palenia, 792-669-632.

Motoryzacja

OSOBOWE KUPIĘ

A do Z skup-skupujemy każde pojazdy, płacimy nawet za wraki, oferujemy najwyższe ceny, 536079721

AUTO skup wszystkie 695-640-611

Praca

ZATRUDNIĘ

NIEMCY: murarz, cieśla, malarz, brukarz, elektr, spawacz: 730011300

Zdrowie

INNE

ALKOHOLIZM - esperal 602-773-762

Usługi

AGD RTV FOTO

59/8430465 Serwis RTV, LCD, plazma

NAPRAWA RTV, wszystkie typy, anteny, bezpłatny dojazd, tel. 94/3457461.

PRALKI naprawa w domu. 603775878

BUDOWLANO-REMONTOWE

REMONTY mieszkań 731 627 916 GK

INSTALACYJNE

HYDRAULICZNE, tel. 607703135.

PORZĄDKOWE

SPRZĄTANIE strychów, garaży, piwnic, wywóz starych mebli oraz gruzu w bigbagach, 607-703-135.

Różne

ZAPISY na choinki po 50 zł i stroisz 10zł kg z dowozem 604990412

ZŁOM kupię, potnę, przyjadę i odbiorę, tel. 607703135.

Rolnicze

ZWIERZĘTA HODOWLANE

KURKI młode, odchowane oraz kury roczne sprzedam tel. 785-188-999

Towarzyskie

SŁODKA Asia, 663-092-135.

Miłosne intrygi, zdrady, pułapki i kobieca niewierność

Małgorzata Klimczak
Szczecin

Opera na Zamku w Szczecinie zaprasza na dzieło Wolfganga Amadeusza Mozarta „Cosi fan tutte” w reżyserii Jacka Papis, pod kierownictwem muzycznym Jerzego Wołoszuka.

W miłości nic nie jest pewne. To prawdziwe przesłanie „Cosi fan tutte” – wspaniałej opery komicznej Mozarta, która w czasach muzycznego geniusza wywołała autentyczny skandal.

„Wierność kobiety jest jak Feniks, wszyscy o niej słyszeli, ale nikt nie wie, gdzie” – śpiewa na początku opery Don Alfonso – satyr, filozof, który z niedźwiedzia jadł i dobrze zna życie. Stary mędrzec twierdzi, że kobieta jest niestała, podjudza młodych zalotników i uruchamia w ten sposób sieć intryg, labirynt zdarzeń, które bohaterom wymykają się spod kontroli: poczynszy od zakładu o kobiecą wierność i uwikłanie w znowę dwóch młodzieńców, przebieranki, awantury miłosne, przebiegłe fortele po... truczynę, śluby i oczywiście – jak to w operze komicznej – szczęśliwe zakończenie.

Ponoć temat podsunął Mozartowi sam cesarz i był on oparty na autentycznym wydarzeniu. Opera wywołała skandal obyczajowy. Uznawano ją nawet za niemoralną i wul-



W czasach premiery opera Mozarta wywołała skandal obyczajowy

garną. Jak mówi reżyser szczyńskiej inscenizacji Jacek Papis: - Oczywiście dzieliła publiczność, ale duża jej część przyjęła tę operę entuzjastycznie, z owacjami. Dopiero XIX wiek z jego romantyczną tradycją zaczął podważać sens tego libretta. Próbowano je zmieniać, łagodzić. Czworokąt miłosny, wymiana partnerów – to było nie do przyjęcia w tych czasach.

W XX wieku „Cosi fan tutte” odkryto na nowo. Ale do tej

pory zdarza się, że wbrew temu, co jest napisane w librecie, do wymiany partnerów nie dochodzi.

- Absolutnie jest to świetna komedia i liczę na to, że widzowie będą dobrze się bawić, ale wyjdą też z refleksją na temat własnych związków, na temat natury człowieka. „Cosi fan tutte” może wyjątkowo mocno dotknąć widza. Jeśli szukać analogii, to takie komedie robi dzisiaj Woody Allen. My się śmiejemy, ale pod śmie-

chem jest lekka gorycz – dodaje Papis. - Nie oczekujemy od ludzi zbyt wiele, nie oczekujemy, że przysięgi są na zawsze. Człowiek jest tylko człowiekiem.

Spektakl Opery na Zamku jest egzotyczny i zmysłowy, pokazany w oryginalny sposób – jak pocztówki z fantastycznych, niezapomnianych wakacji. Zobaczymy go 29 października o godz. 19 i 30 października o godz. 18. Bilety są w cenie 35-85 zł. ©©

POGODA

Pogoda dla Pomorza

Krzysztof Scibor
Biuro Calvus
Czwartek

Nad Pomorze dociera mniej wilgotne i łagodne powietrze polarno morskie. W ciągu dnia będzie sporo przejaśnień i nie powinno padać. Temperatura max wzrośnie do 15:18°C. Wiatr umiarkowany z pld.,-zach. W nocy sucho, rano miejscami mglisto. Jutro więcej przejaśnień, tylko na Kaszubach możliwy przelotny deszcz i będzie cieplej max do 16:18°C. Wiatr słaby z południa. W weekend pogodnie i ciepło.

Prognoza dla Bałtyku

Stan morza (Bft) 2-3
Siła wiatru (Bft) 3-4
Kierunek wiatru SW

1027 hPa

25 km/h

10

12

16

17

18

19

20

21

22

23

24

25

26

27

28

29

30

31

32

33

34

35

36

37

38

39

40

41

42

43

44

45

46

47

48

49

50

51

52

53

54

55

56

57

58

59

60

61

62

63

64

65

66

67

68

69

70

71

72

73

74

75

76

77

78

79

80

81

82

83

84

85

86

87

88

89

90

91

92

93

94

95

96

97

98

99

100

101

102

103

104

105

106

107

108

109

110

111

112

113

114

115

116

117

118

119

120

121

122

123

124

125

126

127

128

129

130

131

132

133

134

135

136

137

138

139

140

141

142

143

144

145

146

147

148

149

150

151

152

153

154

155

156

157

158

159

160

161

162

163

164

165

166

167

168

169

170

171

172

173

174

175

176

177

178

179

180

181

182

183

184

185

186

187

188

189

190

191

192

193

194

195

196

197

198

199

200

201

202

203

204

205

206

207

208

209

210

211

212

213

214

215

216

217

218

219

220

221

222

223

224

225

226

227

228

229

230

231

232

233

234

235

236

237

238

239

240

241

242

243

244

245

246

247

248

249

250

251

252

253

254

255

256

257

258

259

260

261

262

263

264

265

266

267

268

269

270

271

272

273

274

275

276

277

278

279

280

281

282

283

284

285

286

287

288

289

290

291

292

293

294

295

296

297

298

299

300

301

302

303

304

305

306

307

308

309

310

311

312

313

314

315

316

317

318

319

320

321

322

323

324

325

326

327

328

329

330

331

332

333

334

335

336

337

338

339

340

341

342

343

344

345

346

347

348

349

350

351

352

353

354

355

356

357

358

359

360

361

362

363

364

365

366

367

368

369

370

371

372

373

374

375

376

377

378

379

380

381

382

383

384

385

386

387

388

389

390

391

392

393

394

395

396

397

398

399

400

401

402

403

404

405

406

407

408

409

410

411

412

413

414

415

416

417

418

419

420

421

422

423

424

425

426

427

428

429

430

431

432

433

434

435

436

437

438

439

440

441

442

443

444

445

446

447

448

449

450

451

452

453

454

455

456

457

458

459

460

461

462

463

464

465

466

467

468

469

470

471

472

473

474

475

476

477

478

479

480

481

482

483

484

485

486

487

488

489

490

491

492

493

494

495

496

497

498

499

500

501

502

503

504

505

506

507

508

509

510

511

512

513

514

515

516

517

518

519

520

521

522

523

524

525

526

527

528

529

530

531

532

533

534

535

536

537

538

539

540

541

542

543

544

545

546

547

548

549

550

551

552

553

554

555

556

557

558

559

560

561

562

563

564

565

566

567

568

569

570

571

572

573

574

575

576

577

578

579

580

581

582

583

584

585

586

587

588

589

590

591

592

593

594

595

596

597

598

599

600

601

602

603

604

605

606

607

608

609

610

611

612

613

614

615

616

617

618

619

620

621

622

623

624

625

626

627

628

629

630

631

632

633

634

635

636

637

638

639

640

641

642

643

644

645

646

647

648

649

650

651

652

653

654

655

656

657

658

659

660

661

662

663

664

665

666

667

668

669

670

671

672

673

674

675

676

677

678

679

680

681

682

683

684

685

686

687

688

689

690

691

692

693

694

695

696

697

698

699

700

701

702

703

704

705

706

707

708

709

710

711

712

713

714

715

716

717

718

719

720

721

722

723

724

725

726

727

728

729

730

731

732

733

734

735

736

737

738

739

740

741

742

743

744

745

746

747

748

749

750

751

752

753

754

755

756

757

758

759

760

761

762

763

764

765

766

767

768

769

770

771

772

773

774

775

776

777

778

779

780

781

782

783

784

785

786

787

788

789

790

791

792

793

794

795

796

797

798

799

800

801

802

803

804

805

806

807

808

809

810

811

812

813

814

815

816

817

818

819

820

821

822

823

824

825

826

827

828

829

830

831

832

833

834

835

836

837

838

839

840

841

842

843

844

845

846

847

848

849

850

851

852

853

854

855

856

857

858

859

860

861

862

863

864

865

866

867

868

869

870

871

872

873

874

875

876

877

878

879

880

881

882

883

884

885

886

887

888

889

890

891

892

893

894

895

896

897

898

899

900

901

902

903

904

905

906

907

908

909

910

911

912

913

914

915

916

917

918

919

920

921

922

923

924

925

926

927

928

929

930

931

932

933

934

935

936

937

938

939

940

941

942

943

944

945

946

947

948

949

950

951

952

953

954

955

956

957

958

959

960

961

962

963

964

965

966

967

968

969

970

971

972

973

974

975

976

977

978

979

980

981

982

983

984

985

986

987

988

989

990

991

992

993

994

995

996

997

998

999

1000

Pogoda dla Polski

*0 cm

*0 cm

*0 cm

	Dzisiaj	Jutro
Gdańsk	16°	18°
Kraków	17°	18°
Lublin	16°	15°
Olsztyn	15°	16°
Poznań	17°	20°
Toruń	16°	19°
Wrocław	18°	21°
Warszawa	16°	16°
Karpacz	17°	20°
Ustrzyki Dolne	17°	17°
Zakopane	13°	15°

19° temp. w dzień 11° temp. w nocy 15° temp. wody 111 mm grubość pokrywy śnieżnej 1011 hPa ciśnienie i tendencja smog

Nie przegap piątku

Kup dziennik z dodatkiem TeleMagazyn

gs24.pl
gp24.pl
gk24.pl

BURMISTRZ BOBOLIC

informuje, że

na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miejskiego w Bobolicach przy ul. Ratuszowej 1 oraz na stronie internetowej urzędu www.bip.bobolice.pl wywieszony został do publicznej wiadomości na okres 21 dni, tj. od 27.10.2022 r. do 18.11.2022 r., **wykaz nieruchomości przeznaczonych do zbycia.**

TENIS. NA PAPIERZE RYWAŁ HURKACZA NIE WYGLĄDA PRZESADNIE GROŹNIE, ALE POLAKOWI GRA SIĘ Z NIM CIĘŻKO

Hurkacza czeka ciężka przeprawa

Piotr Rutkowski
redakcja@polskapress.pl**Rywalizacja Huberta Hurkacza z Francesem Tiafoe w pierwszej rundzie turnieju ATP w Wiedniu trwała niemal dwie i pół godziny. Kolejny mecz polskiego tenisisty może być równie długi.**

Świadczyć o tym może ostatnia bezpośrednia rywalizacja pomiędzy Hurkaczem a Finem Emilem Ruusuvuorim, który będzie jego rywalem. W sierpniu w Montrealu losy awansu rozstrzygnął dopiero trzeci set, a całe spotkanie trwało niemal tyle samo czasu, co pierwsza potyczka Polaka w stolicy Austrii. Tylko pół godziny krócej spędził obaj panowie na korcie tydzień przed kanadyjską potyczką, gdy Fin w Waszyngtonie odniósł zwycięstwo nad naszym najlepszym tenisistą.

Fin na papierze nie wydaje się być przesadnie trudnym rywalem. Zajmujący 43 miejsce w rankingu ATP tenisista w 2022 roku nie zanotował żad-

nym większych sukcesów, tylko raz dotarł do finału (w styczniu w Pune, turniej rangi 250) i zaledwie trzykrotnie w ciągu niemal dziesięciu miesięcy wygrał mecz z zawodnikiem plasującym się w klasyfikacji w czołowej dwudziestce.

W czwartek nie liczby ani dotychczasowe osiągnięcia będą mieć znaczenie, ale aktualna dyspozycja. Wnioskując po ubiegłotygodniowych zmaganiach, forma Ruusuvuoriego jest co najmniej przyzwoita. Najbliższy rywal Hurkacza dotarł do półfinału turnieju w Sztokholmie, w którym uległ Stefanowi Tsitsipasowi, godny uwagi jest jednak jego mecz ćwierćfinałowy.

Rywarem Fina w walce o miejsce w czwórce w stolicy Szwecji był Tiafoe, z którym we wtorek Polak rozgrywał długi mecz. Ruusuvuori z Amerykaninem kilka dni wcześniej uporał się szybko i bez kłopotów, a w spotkaniu trwającym niespełna 65 minut pozwolił przeciwnikowi na wygranie zaledwie trzech gemów.



W drugiej rundzie turnieju ATP w Wiedniu Hubert Hurkacz zmierzy się z Finem Emilem Ruusuvuorim. To Polak będzie faworytem w tym starciu

O tym, że najbliższy przeciwnik najlepszego polskiego tenisisty jest w niezłej formie, może świadczyć także stosunkowo łatwa wygrana w pierwszej rundzie turnieju w Wiedniu z Włochem Lorenzo So-

nego (6:3, 6:2), z którym Hurkacz ma niekorzystny bilans spotkań. Niezależnie od dyspozycji rywala to Polak będzie jednak faworytem potyczki w drugiej rundzie turnieju w Wiedniu.

Tegoroczny bilans Huberta Hurkacza, do meczu z Ruusuvuorim z Wiedniu, to 39 zwycięstw i 19 porażek. W zeszłym sezonie na podobnym etapie miał 33 zwycięstwa i 19 porażek. Jednak wtedy zdobył trzy ty-

tuły, a w trwającym roku tylko jeden. Mimo to jeszcze przed zakończeniem tego sezonu już zarobił więcej niż w 2021 roku. Do turnieju w Wiedniu zainkasował 2 909 216 dolarów wobec 2 173 247 dolarów w całym roku ubiegłym. W porównaniu z poprzednim sezonem jest także znacznie lepiej pod względem liczby asów. Przed wiedeńskim turniejem wrocławianin posłał ich 720, a w całym ubiegłym roku 580. Natomiast jego ranking w tym sezonie oscylował w granicach 10. miejsca.

Na obecny ranking niewątpliwie mają wpływ słabe wyniki wielkoszlemowe Polaka w tym sezonie. W żadnym z największych turniejów w kalendarzu nie osiągnął ćwierćfinału. A w tylko jednym z nich przekroczył barierę drugiej rundy (czwarta runda Rolanda Garrosa). Dodatkowo tegoroczny bilans Huberta z zawodnikami pierwszej dziesiątki zestawienia to 5 wygranych przy takiej samej liczbie porażek.

NASZ PLEBISCYT

Szukamy utalentowanych sportowców i trenerów!

Startuje kolejna edycja Plebiscytu Sportowego! Po raz kolejny, wspólnie z Czytelnikami, wybierzemy utalentowanych sportowców i trenerów.

Plebiscyt Sportowy to najbardziej prestiżowy ranking sportowców w naszym województwie. Najpopularniejszych spor-

towników, osobno w miastach oraz każdym powiecie, wybiorą kibice - nasi Czytelnicy i internauci. Kandydatów do wyróżnień nominują dziennikarze z działu sportowego naszej redakcji oraz kluby sportowe. Także Wy możecie zgłaszać swoje propozycje sportowców, trenerów, drużyn i młodych sportowych talentów,

którzy zasługują na wyróżnienie.

- Jest wiele rankingów sportowych, które skupiają się na sukcesach najbardziej znanych polskich sportowców rywalizujących na europejskich i światowych arenach - mówi Bogusław Kaczmarek, dyrektor rozwoju produktu B2C Polska Press Grupy. - Ale nasz plebiscyt

jest wyjątkowy. Jego siłą jest to, że jest poświęcony sportowcom wszystkich dyscyplin i wszystkich szczebli rywalizacji. Nagradzamy nie tylko gwiazdy sportu, lecz także tych, którzy uprawiają mniej popularne dyscypliny i młode talenty, które dopiero rodzą się w różnych zakątkach naszego regionu.

W tym roku nasz plebiscyt zyskał ważnego partnera, którym jest PKN ORLEN - największy sponsor polskiego sportu.

Przyznając tytuły Sportowca Roku nasi Czytelnicy będą głosować osobno na kobiety i mężczyzn. Osobno zostanie przyznany tytuł Sportowy Ta-

lent Roku. To kategoria plebiscytu prowadzona z myślą o najmłodszych zawodnikach. Jak co roku wybierzemy także Trenera Roku, a sukcesy zespołowe zostaną docenione w kategorii Drużyna Roku.

Nie czekaj i już dziś zgłoś swoich kandydatów do prestiżowych nagród!

Czytaj więcej o plebiscycie na www.gp24.pl/plebiscyt-sportowy, www.gk24.pl/plebiscyt-sportowy, www.gs24.pl/plebiscyt-sportowy

REKLAMA

Q203626360A

PLEBISCYT SPORTOWY

ZGŁOŚ KANDYDATÓW DO WYJĄTKOWYCH NAGRÓD

Partnerem Plebiscytu Sportowego jest



SPORT

www.sportowy24.pl

JUVENTUS I POLACY ZA BURTĄ LIGI MISTRZÓW

Wojciech Szczęsny cztery razy wyciągał piłkę z siatki, a jedną z trzech bramek dla Juventusu zdobył **Arkadiusz Milik (na zdjęciu)**. Taki był mecz Ligi Mistrzów: Benfica – Juventus w Lizbonie. Spotkanie zakończyło się wygraną Benfiki 4:3. Taki wynik oznacza, że „Stara Dama” nie ma już szans na udział w fazie pucharowej Ligi Mistrzów. Maleje grono Polaków w Lidze Mistrzów.

SZACHY

Szach i mat w Gryfii W sobotę w słupskiej hali Gryfia (ul. Szczecińska 99) odbędą się Mistrzostwa Województwa Pomorskiego Juniorów w grze błyskawicznej. Rozgrywki prowadzone będą systemem szwajcarskim na dystansie 9. rund, w grupach turniejowych do 10, 14 i 18 lat. W poszczególnych grupach prowadzone będą także oddzielne klasyfikacje do 8, 12 i 16 lat. Początek turnieju o godz. 11.00.

Rodzeństwo Rudników pokazało klasę

ZAPASY. W Gdańsku odbył się międzynarodowy turniej zapaśniczy pn. „Błękitna Wstęga Bałtyku”. Na podium stawali zawodnicy Zapaśniczego Klubu Sportowego Miastko.

Na trzech gdańskich matach zaprezentowało się w sumie 177 młodych osób z siedemnastu klubów. Były również reprezentacje zagraniczne, z Niemiec, Norwegii i Ukrainy. Zawodnicy toczyli pojedynki w kategoriach kadetów (do lat 17) i młodzików (do lat 14) w stylu klasycznym. Była też rywalizacja w minizapachach (do lat 11) - dziewczęta walczyły tu razem z chłopcami. Udań występy zanotowali przedstawiciele Zapaśniczego Klubu Sportowego Miastko. W ich dorobku znalazło się łącznie 9 medali (2 złote, 2 srebrne, 5 brązowych).

W minizapachach rewelacyjnie walczyła Tola Rudnik (kategoria do 32 kg), która poraziła sobie z chłopcami, zajęła pierwsze miejsce i cieszyła się ze złotego medalu! Ponadto brązowe krążki wywalczyli

trzej inni zapaśnicy z ZKS Miastko. Byli nimi: Szymon Kozłowski (29 kg), Bartosz Rodak (38 kg) i Leon Brodziński (41 kg).

W stawce młodzików po złoty medal sięgnął brat Toli - Leon Rudnik, startujący w kategorii do 38 kg. Srebro zdobyli: Antoni Synak (44 kg) i Dawid Zygmuntowicz (52 kg). Natomiast trzecią lokatę i brąz przypadły Antoniemu Petrończakowi (38 kg).

W grupie kadetów rywalizował Aleks Ruszczyk. Miastecki zapaśnik był trzeci w wadze do 80 kg. W klasyfikacji klubowej ZKS Miastko zajęła piątą lokatę. Triumfowała Granica Gdańsk.

Uczestnictwo w gdańskich zawodach było dobrym sprawdzianem formy przed mistrzostwami Polski młodzików, które odbędą się w połowie listopada. Cieszę się z dobrych walk moich podopiecznych. Na szczególne wyróżnienie zasłużyło rodzeństwo Rudników: Tola i Leon - ocenił Kazimierz Wanke, trener klubu z Miastka.

Krzysztof Głowinkowski

X Słupski Bieg Niepodległości

Krzysztof Głowinkowski
redakcja@gp24.pl

LEKKOATLETYKA. 11 listopada odbędzie się jubileuszowy X Słupski Bieg Niepodległości. Biegacze wracają do centrum miasta, pobięgną głównymi ulicami Słupska. Są jeszcze wolne miejsca.

Aktywne obchody Święta Niepodległości w Słupsku cieszą się dużą popularnością wśród mieszkańców miasta. Corocznie w biegu chętnie uczestniczy wielu biegaczy z regionu słupskiego. W tym roku start i meta zostaną ułożone na ulicy Szarych Szeregów. Trasa biegu poprowadzona zostanie chodnikami pieszymi oraz ulicami: Szarych Szeregów, Sądowa, Partyzantów, Zankowa, Rynek Rybacki, Dominikańska, Mikołajska, Łukasiewicz, Filmowa, Jedności Narodowej, Wojska Polskiego, Sienkiewicza, Grodzka, Murarska, Zamenhova, Stary Rynek, Kowalska, Francesco Nullo, Kilińskiego.

Jest to rok szczególny, w którym wybuchła wojna w Ukrainie. Wiemy o tym, że niepodległość nie jest dana raz



Uczestnicy Słupskiego Biegu Niepodległości do pokonania będą mieli dystans 10 km

na zawsze. W związku z tym chcielibyśmy zaakcentować to podczas biegu. Na pamiątkowych medalach zobaczymy ukraińską flagę. Na starcie obok polskiego hymnu wybrzmie hymn naszych wschodnich sąsiadów - mówi Agnieszka Klimczak, dyrektor SOSiR.

Organizatorzy do udziału w imprezie biegowej zapra-

szają obywateli Ukrainy, którzy przebywają w naszym regionie. To dobra okazja, żeby się integrować i wspólnie spędzić czas.

Liczba miejsc ograniczona jest do 500 osób. Decyduje kolejność wpłat. Warto podkreślić, że posiadacze Słupskiej Karty Mieszkańca mogą skorzystać ze zniżki.

Biegacze do pokonania będą mieli dystans 10 kilometrów. Bieg ma charakter dobrowolny, koleżeński, uczestnicy winni stosować względem siebie zasady fair play. Start biegu zaplanowany jest na dzień 11 listopada 2022 r. godzina 11:11, a organizatorem imprezy jest Słupski Ośrodek Sportu i Rekreacji w Słupsku.

Na słupskiej strzelnicy sprawdzili formę

STRZELECTWO. Tradycyjnie już Klub Strzelecki Gryf Słupski przeprowadził zawody dla amatorów. Swoje umiejętności sprawdziło ponad 50 osób.

Czołówka strzelców w poszczególnych konkurencjach: pistolet sportowy (10 strzałów - część dokładna) - 1. Krzysztof Szrajda - 93 punkty, 2. Mateusz Bartosik - 90 pkt, 3. Wojciech Świrido - 89 pkt (wszyscy trzej zawodnicy KS Gryf Słupski); pistolet centralnego zapłonu (10 strzałów) - 1. Anna Kuźmińska (KS Gryf Słupski) - 96 pkt, 2. Marek Wityk (Formoza Kuleszewo) - 92 pkt, 3. K. Szrajda - 91 pkt; karabin sportowy (10 strzałów leżąc) - 1. Bartosz Spica - 82 pkt, 2. Marcin Szymański - 80 pkt, 3. Mirosław Śnieżek - 78 pkt (wszyscy KS Gryf Słupski); rewolwer (10 strzałów) - 1. M. Wityk - 94 pkt, 2. Paweł Maras - 88 pkt, 3. Rafał Muchowski - 81



Najlepsi zawodnicy w pistolecie pneumatycznym

pkt (obaj KS Gryf Słupski); karabin pneumatyczny (40 strzałów) - 1. Agnieszka Szrajda - 358 pkt, 2. Karol Barski (KS Gryf Słupski) - 246 pkt, 3. Szymon Barski (Amator Wrocław) - 154 pkt; pojedynki snajperski - 1.

W. Świrido - 90 pkt, 2. Stanisław Osiniński (KS Gryf Słupski) - 80 pkt, 3. Marek Święcki (Strzelec Bytów) - 64 pkt; pojedynki strzelecki (shoot-off) - 1. K. Szrajda - 100 pkt, 2. M. Bartosik - 99 pkt, 3. W. Świrido - 98 pkt;

strzelba dynamiczna - 1. Ireneusz Tyczyński (KS Gryf Strzelecki) - 4,78 s, 2. M. Śnieżek - 4,96 s, 3. Piotr Zalewski (KS Gryf Słupski) - 4,97 s; pistolet pneumatyczny (40 strzałów) - 1. M. Bartosik - 367 pkt, 2. W. Świrido - 345 pkt, 3. K. Szrajda - 337 pkt. W rywalizacji dzieci w karabinie pneumatycznym i w pojedynku snajperskim zwyciężył słupszczanin Miłosz Szrajda z wynikami 358 pkt i 52 pkt. Z grona dzieci strzelanie z karabinu sportowego (10 strzałów leżąc) wygrał Michał Mikliński (Słupsk) - 80 pkt. Następna rywalizacja strzelecka zaplanowana jest na 20 listopada (niedziela). Początek o godz. 9. Organizator zaprasza wszystkich chętnych (dotyczy mężczyzn i kobiet oraz dzieci) na strzelnicę przy ul. Zamiejskiej w Słupsku. Warto sprawdzić pewność ręki i oko na celność.

Krzysztof Głowinkowski

REKLAMA 0010650260

Słupsk WYBIERAM SŁUPSK !
WYCIĄG Z OGŁOSZENIA

Prezydent Miasta Słupska ogłasza

III przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości niezabudowanych stanowiących własność Miasta Słupska, położonych przy ulicy J. Przybory w obrębie nr 0008 miasta Słupska, oznaczonych w ewidencji gruntów jako:

- działka nr 62 o powierzchni 1329 m² - cena wywoławcza 130 000 zł, wadium 13 000 zł,
- działka nr 64 o powierzchni 1335 m² - cena wywoławcza 130 000 zł, wadium 13 000 zł.

Do wycycytowanej ceny sprzedaży nieruchomości zostanie doliczony podatek VAT w stawce 23%.

Dla nieruchomości Sąd Rejonowy w Słupsku prowadzi KW nr SL1S/00034211/8.

Zgodnie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego „Dzielnica Mieszkaniowa Zachód” ww. działki znajdują się na terenie o funkcji: obszar funkcji mieszkalnej jednorodzinnej. Zasady, parametry i wskaźniki kształtowania zabudowy oraz informacje dotyczące zagospodarowania przedmiotowego terenu zostały zapisane w karcie terenu (13.MN) powołanego planu zagospodarowania.

W ewidencji gruntów i budynków działki nr 62 i 64 oznaczone są jako grunty orne - R11a, nabywca zobowiązany jest do uzyskania zaświadczenia na wyłączenie działki z produkcji rolnej.

Przetarg odbędzie się 29.11.2022 r. o godzinie 10.00 w sali nr 212 Urzędu Miejskiego w Słupsku, Plac Zwycięstwa 3 (II p.)

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie wadium do 23.11.2022 r. na konto: Miasto Słupsk mBank SA nr 08 1140 1153 0000 2175 4200 1011. Za datę wniesienia wadium uważa się datę wpływu środków pieniężnych na rachunek Miasta Słupska.

Pełna treść ogłoszenia została wywieszona na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Słupsku obok pok. 215, opublikowana na stronie internetowej www.słupsk.pl oraz w Biuletynie Informacji Publicznej www.bip.um.słupsk.pl.

Szczegółowe informacje dotyczące przetargu uzyskać można w Urzędzie Miejskim w Słupsku Plac Zwycięstwa 3, w Wydziale Zarządzania Nieruchomościami pokój 215, pod numerem tel. 0-59 84 88 472.

Prezydent Miasta Słupska zastrzega sobie prawo do odwołania przetargu z uzasadnionej przyczyny w trybie właściwym dla ogłoszenia.